

Gazeta Kłomnicka



Nr 5/6 Maj/Czerwiec 2009 (118/119)



Gminny Biuletyn Informacyjny



Dzień dziecka Rzeki 2009

Laureaci konkursów w Rzerzeczycach



Finaliści wojewódzkich konkursów przedmiotowych





Wakacji nadszedł czas!

Wchwili gdy ten numer Gazety Kłomnickiej trafi do Waszych rąk, będziemy w przededniu wakacji dla młodzieży szkolnej. Co prawda młodzi ludzie w większości już wiedzą, jakie otrzymają stopnie na świadectwie szkolnym, ale samo zakończenie kilkumiesięcznych zmagania z materiałem szkolnym jest dla wielu z nich okazją do bardziej lub mniej zasłużonej radości. Co prawda śp. Władysław Borczyk, były wieloletni kierownik szkoły w Kłomnicach miał takie powiedzenie, którym i kończył swoje wystąpienia do uczniów z okazji rozpoczęcia lub zakończenia kolejnego roku szkolnego. Brzmiało ono tak: „Kto się uczył i pracował, temu radość w oczach łśni, a kto próżno czas marnował ten ma w oczach tylko łzy.” Myślę, że wszyscy byli uczniowie Pana Borczyka, doskonale ten wierszyk pamiętają. Ale to były inne czasy, inna szkoła. Szkoła w której uczeń dobry był chwalony i nagradzany, a uczeń słaby, musiał walczyć o byt, bo kryteria na podstawie, których można było ucznia pozostawić na drugi rok w tej samej klasie, nie były tak wyśrubowane jak dzisiaj. Uczeń, który się nie uczył dostawał dwóję za dwóją (nie było wtedy ani jedynek ani szóstek) i jak nie zdażył się poprawić, to pod koniec wakacji miał egzamin poprawkowy i Najczęściej rozpoczynał nowy rok szkolny w tej samej klasie. No bo komu chciałoby się uczyć w czasie wakacji. Wielu uczniów pochodziło z rodzi chłopskich i ich wakacje polegały na pracy w gospodarstwie rodziców. Dzisiaj kiedy słyszę, że dwójka to jest bardzo dobry stopień to otwieram szeroko oczy ze zdziwienia. No ale to już inne czasy, inna szkoła. Uczeń jest w niej obiektem niesłychanej troski ze strony wszystkich pracowników szkoły, w tym nauczycieli, z którymi powinien współpracować. Kiedy jednak przyglądam się czasem pewnym zjawiskom na terenie dzisiejszej szkoły (niekoniecznie w naszej gminie) to dochodzę do wniosku, że dzisiaj nauczyciele mają mniej praw od swoich wychowanków. Ale to może tylko takie subiektywne spostrzeżenie nauczyciela starszej daty. Ponieważ jednak zbliża się czas wypoczynku i radości, życzę Wam młodzi i bardzo młodzi ludzie, abyście zdrowo i bezpiecznie spędzili te wakacje i wrócili zadowoleni do szkoły, która będzie na Was nieodmiennie czekać, aż do chwili gdy jako studenci poczujecie się ludźmi naprawdę dorosłymi. Po tej, mam nadzieję, nie przerażającej wizji waszych najbliższych lat, powracam do życzeń wakacyjnych. Tym razem naprawdę szczerze, życzę wszystkim tegorocznym maturzystom i gimnazjalistom, aby dostali się do wymarzonych szkół wyższych i średnich, bo naszej gminie i krajowi naprawdę są potrzebni ludzie dobrze wykształceni, władający swobodnie obcymi językami, potrafiący rozwiązywać postawione przed nimi problemy z korzyścią dla wszystkich. W Europie jesteśmy od ponad 1000 lat. To pokolenia naszych przodków przez całe wieki, decydowały o losach Europy i dzisiaj powinniśmy tylko wrócić na nasze dziejowe dziedzictwo. Nasze pokolenie zrobiło pierwszy krok w tym kierunku. Ciąg dalszy należy do Was. Powodzenia!!!

Adam Zajac

Spis treści

Zalesienie 2009	2
Sztuki rękodzielnicze	3
Zjazd ZMW	3
Bezpieczne gospodarstwo	4
Obchody 90 – lecia powstania harcerstwa w Kłomnicach	4
Wspomnienia ze spotkania pokoleń harcerskich	6
Złote gody w Kłomnicach	9
Jubileusz 100 urodzin	10
Majówka dla emerytów	10
VI Turniej Wiedzy Przyrodniczo	11
Takie czasy	12
Brązowe cacka	13
Było to w prima aprilis	14
Jak bawić się to tylko	15
Powitanie lata w Witkowicach	16
Muzyczne talenty	16
„Potrafię myśleć logicznie”	17
„Moja matematyka	18
XVII zlot szkół	18
Sienkiewicz wiecznie żywy!	19
I konkurs Multimedialny	20
Opole, Sopot, Skrzydlów	21
Finaliści wojewódzkich konkursów przedmiotowych	21
Wiadomości kulturalne	22
Byliśmy na Jasnej Górze	24
Klasa Sportowa Kłomnicach	25
Ciągle pada, a ja... a ja chodzę!	25
Turniej Sportowy „Trzeźwość Sprawność Zdrowie”	26
Polska Biega	27
Euro dla naszych	27
Ziemia należy do człowieka	28

Wydawca:

Urząd Gminy Kłomnice
ul. Strażacka 20
42-270 Kłomnice
tel.: 034-328-11-22
fax 034-328-11-21
email: ug@kломnice.pl

Redakcja:

Redaktor Naczelny:

Leszek Janik

Z-ca Redaktora Naczelnego:

Małgorzata Rybak

Sekretarz Redakcji:

Jarek Poroszewski

Redaktor Techniczny:

Paweł Wysocki

email: gazeta@kломnice.pl

Druk:

Drukarnia „Udziałowiec”
Olsztyn,

ul. Narcyzowa 2

tel. 034 328 52 61,

fax 034 328 52 61

www.udzialowiec.com.pl

Nakład: 1500 egz.

Zalesienie 2009 – zmiany zasad przyznawania pomocy

Adam Śliwakowski

Z dniem 25 marca 2009 r. opublikowane zostało nowe rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dn. 19 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Zalesienie gruntów rolnych oraz zalesienie gruntów innych niż rolne” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013. Wejście w życie nowych przepisów automatycznie uchyliło dotychczas obowiązujące rozporządzenie.

Najważniejsze zmiany wniesione wraz z nowym postanowieniem dotyczą:

- Odejścia od przepisów uzależniających przyznanie pomocy na zalesienie gruntów od przyznania na dany grunt jednolitych płatności obszarowych;
- Wydłużenia terminu do 7 miesięcy, w którym spadkobierca jest zobowiązany do złożenia wniosku o przyznanie pomocy na zalesienie wraz z zobowiązaniem do kontynuowania realizacji zobowiązań podjętych przez poprzedniego właściciela;
- Nowe rozporządzenie jasno określa, że w jednym wniosku można ubiegać się o przyznanie pomocy gruntów objętych jednym planem zalesienia;
- Interesant ma obowiązek dołączenia do wniosku dokumentów potwierdzających własność lub współwłasność gruntów przeznaczonych pod zalesienie;
- Został zmieniony termin składania oświadczenia o wykonanie zalesienia zgodnie z planem zalesienia. Obecnie rolnik musi złożyć oświadczenie do 20 maja, a nie jak poprzednio do 20 czerwca;
- Nowe ustalenia zmieniają również terminy wypłat płatności kontynuacyjnych. Premia pielęgnacyjna oraz zalesieniowa wypłacane będą w okresie do dnia 30 czerwca roku następującego po roku, w którym został złożony wniosek na zalesienie;
- Rozszerzono listę drzew i krzewów, które można użyć do zalesienia;
- Sprecyzowano przepisy dotyczące zwrotów oraz zmniejszenia dopłat

w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w kontroli lub częściowej likwidacji młodej uprawy leśnej;

- Nowe rozporządzenie określa także wykonanie przepisów wspólnotowych w zakresie, których rolnicy muszą spełniać wymaganie tzw. wzajemnej zgodności. Warunkiem uzyskania płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego jest przestrzeganie tych ustaleń.

Pomoc może uzyskać rolnik, który został wpisany do ewidencji producentów i zobowiązał się do:

- Wykonania zalesienia gruntów, na których do dnia złożenia wniosku była prowadzona działalność rolnicza;
- Prowadzenia założonej uprawy leśnej przez okres 15 lat od daty uzyskania pierwszej płatności;
- Przestrzegania wymogów i norma na terenie uprawy określonych w przepisach o płatnościach;
- Pielęgnacji uprawy leśnej przez okres 5 lat od dnia wykonania zalesienia.

Pomoc na zalesienie jest przyznawana do gruntów, które stanowią grunty orne lub sady, oraz które zostały przeznaczone pod zalesienie w miejscowym planie zagospodarowania, stanowią własność lub współwłasność rolnika oraz o powierzchni większej niż 0,5 ha lub 2ha w przypadku wniosków grupowych i szerokości większej niż 20m. Wymagania co do szerokości nie są stosowane gdy grunty graniczą z lasem. Pomoc na zalesienie może być przyznana jednemu rolnikowi do powierzchni nie większej niż 20 ha.

Aby rolnik mógł złożyć w ARiMR wniosek powinien posiadać plan zalesienia, w skład którego wchodzi następujące dokumenty:

- Wypis z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dotyczący działek przeznaczonych pod zalesienie;
- Zaświadczenie z Urzędu Gminy, że grunt przeznaczony pod zalesienie leży poza obszarem Natura 2000;
- Oświadczenie rolnika o powierzchni gruntów przeznaczonych pod zale-

sienie wraz z numerami działek;

- Wypis z ewidencji gruntów i budynków dot. działek ewidencyjnych, na których położone są dane grunty;
 - Kopia część mapy ewidencyjnej, która obejmuje grunty przeznaczone do zalesienia;
 - Mapę sporządzoną przez osobę posiadającą uprawnienia zawodowe;
 - Opinię organu w zakresie ochrony przyrody o braku sprzeczności planowanego zalesienia z celami ochrony danego obszaru;
 - Opinię właściwego dyrektora parku narodowego o braku sprzeczności planowanego zalesienia z celami ochrony danego obszaru;
- Następnym krokiem jest złożenie przez rolnika w nadleśnictwie wniosku o sporządzenie planu zalesienia oraz złożenie wniosku o przyznanie pomocy na zalesienie w biurze powiatowym ARiMR.

Wnioski należy składać w okresie od 1 czerwca do 31 lipca

Konkurs na prezentacje multimedialne

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ogłasza otwarty konkurs na prezentacje multimedialne o bezpieczeństwie pracy oraz ochronie zdrowia, i życia mieszkańców wsi. Na prezentacje nadesłane z pisemnym, imiennym zgłoszeniem udziału w konkursie oczekujemy w Centrali Kasy do 30 września 2009 roku. Liczba prac nie jest limitowana. Szczegółowe warunki w regulaminie Konkursu dostępnym na stronie internetowej www.krus.gov.pl. Wyniki będą ogłoszone do 15 października tego roku. Tytułowe przesłanie, że: „Na wsi można żyć zdrowo i bezpiecznie”, powinno być adresowane do jednej z czterech grup odbiorców prezentacji, wskazanych w regulaminie:

- rolników i innych dorosłych mieszkańców wsi,
- młodzieży szkół rolniczych,
- dzieci wiejskich ze szkół podstawowych (z klas 5-6) oraz z gimnazjów
- dzieci wiejskich ze szkół podstawowych (z klas 1-4).

Nagrodzone prace będą upowszechniane w działalności prewencyjnej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. **ZAPRASZAMY!**

„Sztuki rękodzielnicze i inne zawody kluczem do aktywizacji zawodowej”

Katarzyna Gała

W miesiącu lutym 2009 r. Gmina Kłomnice przystąpiła do realizacji projektu „Sztuki rękodzielnicze i inne zawody kluczem do aktywizacji zawodowej” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Realizatorem projektu jest Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kłomnicach. Przed rozpoczęciem warsztatów odbyła się rekrutacja, celem określenia liczby beneficjentów chętnych do uczestnictwa w projekcie. Głównym celem projektu jest podniesienie poczucia własnej war-

tości klientów pomocy społecznej, zmniejszenie obszarów wykluczenia społecznego, wspieranie samodzielności oraz zdobywanie kwalifikacji zawodowych. Do uczestnictwa w projekcie przystąpiło 30 osób. Podczas trwania projektu zostaną przeprowadzone następujące warsztaty: wyroby z gliny i szamotu, wyroby z wikliny, decoupage a także kursy: opiekunka środowiskowa i nowoczesny sprzedawca. Wszyscy uczestnicy objęci są również opieką ze strony psychologa i doradcy zawodowego. Zajęcia te mają na celu kształtowanie umiejętności określania swoich celów życiowych, mocnych i słabych stron,

samopoznanie, wyzwalanie własnej aktywności a także nabycie umiejętności poruszania się po rynku pracy. Beneficjenci chętnie biorą udział w zajęciach, wielu z nich uczestniczyło w projekcie realizowanym w roku ubiegłym. Mamy nadzieję, że rezultaty udziału w projekcie przyczynią się do założonego celu jakim jest zmniejszenie zagrożenia wykluczeniem społecznym i zawodowym przez zmianę, podniesienie lub nabycie kwalifikacji przez naszych beneficjentów. Przewidywany termin zakończenia realizacji projektu to grudzień br.



Projekt „Sztuki rękodzielnicze i inne zawody kluczem do aktywizacji zawodowej” współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



V POWIATOWY ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ W CZĘSTOCHOWIE

Monika Wilkoszewska

W dniu 20 lutego 2009 roku w Starostwie Powiatowym w Częstochowie odbył się V Powiatowy Zjazd Delegatów Związku Młodzieży Wiejskiej. W obradach uczestniczyło 57 delegatów z poszczególnych kół ZMW powiatu częstochowskiego, w tym także przedstawiciele Koła ZMW w Zawadzie oraz nowo powstałego Koła ZMW z Kłomnicach.

Zjazd otworzył dotychczasowy Prezes Zarządu Powiatowego ZMW – Grzegorz Boski, który funkcję tę sprawował od 2005 roku. Po uroczystym wprowadzeniu sztandaru i odśpiewaniu hymnu ZMW przystąpiono do przedstawienia zaproszonych, wśród których znaleźli się m. in.: Starosta Powiatowy w Częstochowie – Andrzej Kwapisz, Wicemarszałek Województwa Śląskiego – Adam Stach, Radny Powiatu Częstochowskiego – Mieczysław Chudzik, Radny Miasta Często-

chowy, Dyrektor Śląskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – Stanisław Gmitruk, Wójt Gminy Przyrów – Robert Nowak, Wójt Gminy Konopiska – Jerzy Socha, Komendant Powiatowej Organizacji Ochotniczych Straży Pożarnych w Częstochowie – Ireneusz Skubis.

Po powitaniu wszystkich gości oraz koleżanek i kolegów delegaci na Zjazd wysłuchali sprawozdań Zarządu Powiatowego i dokonali oceny jego pracy za ostatnią kadencję. Przedstawione zostały także zadania zrealizowane przez ZMW w latach 2005-2008. Do najważniejszych imprez zaliczyć możemy:

- wyjazd do Chorzowa na Narodowy Stadion Śląski i rozegranie na głównej płycie boiska meczu ZMW – FML;
- Organizację Wojewódzkich zawodów ZMW w pięcioboju lekkoatletycznym w ZS w Złotym Potoku;

- Przeprowadzenie w Hali sportowej Szkoły Podstawowej w Przyrowie Eliminacji Wojewódzkich Ogólnopolskiego cyklu Turniejów Piłkarskich Młodzieży Wiejskiej – Kadra Euro 2012 czeka;

- Uczestnictwo młodzieży z naszego powiatu w meczu Polska – Dania na Stadionie Śląskim w Chorzowie;

- Zorganizowanie Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej, w którym na cztery dni z całej polski do Częstochowy zjeżdżały się Młodzieżowe Zespoły Folklorystyczne;

- Uczestnictwo w Krajowej Wystawie Dożynkowej w Częstochowie, która na stałe wpisała się w kalendarz corocznych imprez ogólnopolskich z bilansem ok. 100 tys. odwiedzających.

Z przedsięwzięć cyklicznych organizowanych co roku przez KOŁO ZMW W ZAWADZIE wymienić należy:

- Powiatowe Turnieje Bilardowe – odbywające się zawsze z nadejściem wio-»

- › sny;
- Powiatowe Turnieje Piłki Siatkowej – organizowane w Szkole Podstawowej w Zawadzie;
- oraz Złoty Młodzieży ZMW – gdzie zawsze jest miejsce na sport, edukację, i tak wszystkim potrzebną integrację.
Kulminacyjnym punktem obrad były wybory nowego Prezesa Zarządu

Powiatowego ZMW, Zarządu Powiatowego i Powiatowej Komisji Rewizyjnej.

Jedynym kandydatem na funkcję Prezesa ZP ZMW okazał się być Marcin Adamczyk (Sekretarz i Kierownik Biura ZP ZMW w Częstochowie). I tak w wyniku tajnego głosowania delegatów został on nowym Prezesem

Zarządu Powiatowego. We władzach Zarządu Powiatowego znaleźli się także członkowie koła ZMW z Zawadzie a mianowicie: Kamil Dąbrowski (który został V-ce prezesem), Damian Sambor oraz Monika Wilkoszewska, natomiast członkiem Komisji Rewizyjnej wybrano Roberta Kukłę. ■

„BEZPIECZNE GOSPODARSTWO ROLNE”

Grzyb Tomasz

VII edycja etapu regionalnego Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” rozstrzygnięta !!!

W bieżącym roku do Konkursu zgłosiło się 20 rolników z terenu działania Oddziału Regionalnego KRUS w Częstochowie.

Komisja Konkursowa w miesiącach kwietniu i maju br. wizytowała gospodarstwa z terenu powiatów: częstochowskiego, kłobuckiego, lublińskiego i myszkowskiego. Ocenie podlegały elementy gospodarstw wpływające na bezpieczeństwo pracy tj. ład

i porządek w obrębie podwórza, stan budynków inwentarskich i gospodarczych, wyposażenie maszyn i urządzeń w osłony ruchomych części, podpory i inne zabezpieczenia, stan pilarek tarasowych, warunki obsługi zwierząt gospodarskich, stosowanie, stan i jakość środków ochrony osobistej.

Najbezpieczniejsze gospodarstwo w regionie w 2009r. prowadzone jest przez Państwa Longinę i Grzegorza Kierat z miejscowości Ługi Radły pow. kłobucki. Na drugim miejscu uplasowało się gospodarstwo Pana Alfreda Przywary z miejscowości Zborowskie w powiecie lublińskim. Trzecie miej-

sce zajął Pan Horst Ziaja prowadzący gospodarstwo rolne w miejscowości Jeżowa również w powiecie lublińskim. W/w gospodarstwa zakwalifikowały się do drugiego, wojewódzkiego etapu Konkursu.

W dniu 03.06.2009r. w siedzibie Oddziału Regionalnego KRUS w Częstochowie odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie I etapu Konkursu połączone z wręczeniem nagród ufundowanych przez organizatorów.

Nagrody ufundowali: OR KRUS w Częstochowie, Śląska Izba Rolnicza w Katowicach oraz Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach. ■

Obchody 90 – lecia powstania harcerstwa w Kłomnicach

Adam Zajac

Szanowni czytelnicy! Wśród gości zaproszonych na uroczystość obchodów 90 – lecia powstania harcerstwa w Kłomnicach znajdowała się wieloletnia drużynowa drużyn kłomnickich drużna Felicja Jarosińska, która na tę uroczystość przyjechała aż z Francji gdzie zamieszkuje od 1965 r. Poprosiliśmy drużynę Felę aby opisała nam swoje losy po wyjeździe z kraju. Po długich namowach ze strony drużna J. Moderskiego drużna Fela przekazała nam spisane swoje wspomnienia, które ze względu na ich wyjątkowy charakter postanowiliśmy przedrukować, zachowując język i styl osoby, która od kilkudziesięciu lat przebywa we Francji.

Pochodzę z okolic Radomska - urodzona jestem w Garnku. Od po-

koleń moja rodzina mieszkała w tych stronach. Los tak chciał, że od ponad 40 – lat również jestem obywatelką republiki Francuskiej. Wiosną 1965 roku wybrałam się na urlop do rodzinnej mieszkającej na południu Francji. Po trzymiesięcznym pobycie zdecydowałam się na pozostanie w tym kraju. Początki były trudne. Nieznajomość języka, a w związku z tym niemożliwość kontaktu z ludźmi, obce zwyczaje, inny klimat, tęsknota za rodziną i stronami rodzinnymi – wszystko to wpływało na mnie bardzo deprymująco. W Polsce byłam stale aktywna, żyłam sprawami otaczających mnie ludzi. Tutaj nagle tego mi zabrakło. Moje otoczenie ograniczało się do grona rodziny, która zachowała jeszcze znajomość języka polskiego. Tam w kraju żyłam harcerstwem – mój stosunek do otoczenia

formował się w harcerstwie. Pierwszy kontakt z organizacją sięgał końca lat 40 – tych. Wtedy to dojeżdżając z koleżankami do szkoły w Częstochowie postanowiłyśmy zorganizować drużynę harcerską starszych dziewcząt. Pomysł został zrealizowany i tak powstała drużyna ZHP pod wezwaniem Emilii Plater, do której oczywiście należałam. W pierwszej połowie lat 50-tych podjęłam pracę nauczycielki w regionie najpierw w Rzekach, później w Wólce Prusickiej i Witkowicach. Wszędzie tam prowadziłam szkolne drużyny harcerskie. Potem zamieszkałam i pracowałam w Częstochowie. Kontakt z harcerstwem nieco się rozluźnił, ale ochota do pracy społecznej pozostała. W zakładzie w którym pracowałam, a były to Częstochowskie Zakłady Filcowe, byłam przewodniczącą zakła-

dowej organizacji ZMP. Oczywiście, w tamtych czasach ZHP i organizacje młodzieżowe były lewicowe – ale dla mnie nie tyle zaangażowanie polityczne było najważniejsze, ale pociągała mnie praca społeczna i kontakt z ludźmi. I jak wspominałam tego zabrakło mi w początkach mojego pobytu we Francji. Wtedy, chcąc tu pozostać, należało bezwzględnie zacząć pracować. Praca była warunkiem pozostania we Francji. Tutaj, w Ales, w mieście w którym się osiedliłam i mieszkam do dziś, nie było o nią tak trudno, jak w dzisiejszych czasach. Pracowałam jako robotnica a zakładach obuwniczych a potem w fabryce fortepianów Pianos Ramaux. Trzeba było mieć kartę pobytową, ale nie można było liczyć na zasiłki socjalne czy darmowe ubezpieczenia. Nie było też innej możliwości nauki języka, poza codziennym kontaktem z Francuzami. Nieznajomość języka powodowała w pracy wiele nieporozumień, nieraz komicznych, ale zawsze stresujących. Do Polski mogłam się wybrać dopiero po siedmiu latach wyrabiając sobie najpierw francuski paszport. W drugiej połowie lat 70 – tych, kiedy czułam się już pewniej i opanowałam względnie dobrze język francuski, zaczęłam szukać kontaktów z miejscowymi organizacjami. Spotkałam ludzi działających w stowarzyszeniu francusko-polskim. Większość członków tej organizacji była Francuzami. Oczywiście byli tam i Polacy i ludzie z polskimi rodowodami już słabo lub wcale nie mówiący po polsku. Organizacja nosiła francuską nazwę Association France – Pologne. Terytorialnie obejmowała ona nasz departament Gard i miała swoją siedzibę we Ales. Dodam, że założycielem tego stowarzyszenia we Francji był Pierre Curie, mąż naszej rodaczki Marii Skłodowskiej. W czasie kiedy zostałam jej członkiem, organizacja w Ales liczyła około 50 osób. Należy tutaj wyjaśnić, że w samym Ales i jego okolicach pracowały kopalnie węgla kamiennego i w związku z tym po Pierwszej Wojnie Światowej napływała tutaj i osiedliła się polska emigracja zarobkowa. Byli to górnicy i ich rodziny przebywający głównie z południowych regionów Polski. Ostatnia kopalnia w Ales została zamknięta na początku lat 80 – tych, dziś pozostało tu już niewiele Polaków z tej starej emigracji i to właśnie

oni, a szczególnie ich rodziny SA teraz członkami polskich stowarzyszeń. Do grona najbardziej aktywnych Polaków działających jeszcze w okresie przedwojennym zaliczałabym małżeństwo Janasów, dziś już nie żyjących. Pani Maria Janasowa przez długie lata była przedszkolanką w Cendras i przewodniczyła polskiej kobiecej organizacji. Dodam, że Cendras było typowym przykładem polskiego osadnictwa górniczego na naszych terenach. W latach 30 –tych większość jego mieszkańców była emigrantami polskimi. Była tam polska piekarnia, polska masarnia, polska szkoła z polskim nauczycielem panem Goszka i polski kościół oczywiście z polskim księdzem, Józefem Świąderem. Kościół ten pochodzący z XIw. Został wtedy przywrócony do jego właściwego użytku przez polskich górników i wyświęcony jako kościół polski 4 czerwca 1933 roku. Do dziś znajdują się tu znaki z tego okresu – ołtarz z obrazami Matki Boskiej Częstochowskiej, św. Kazimierzem i św. Stanisławem i polskim orłem oraz sztandar polskiej organizacji kobiecej. Ostatnim kapłanem polskim rezydującym na plebani w Cendras był śp. ks. Piotr Pogorzelski, który, tak jak i ja przybył tutaj w 1965 r. Obecność emigrantów na tych terenach stwarzała niejako zapotrzebowanie na utrzymanie kontaktu z Polską, jej kulturą, językiem, tradycjami i zwyczajami. I realizacja tych potrzeb była między innymi celem stowarzyszenia France-Pologne, poza drugim celem którym było i jest propagowanie Polski wśród Francuzów. Stowarzyszenie nasze zawsze znajdowało dużą pomoc w Konsulacie Polskim w Lyonie. Dotyczyło to materiałów propagandowych, kontaktów z zespołami artystycznymi czy folklorystycznymi. Początkowo byłam zwykłym szeregowym członkiem potem aż do 2002 roku sprawowałam funkcję skarbniczki. Pierwszym prezesem był rodowity Francuz Robert Deleuze. Po nim przewodnictwo przejęła jego żona, Polka, Anna Deleuze, która podobnie jak ja przybyła tu w latach 60 –tych, aktywnie działająca do dziś w organizacji, obecnie funkcje przewodniczącego pełni Andre Aubeeque, wywodzący się z rodziny emigranckiej. Jak wyglądała nasza praca na co dzień?. Robiliśmy to co najbardziej odpowiadało naszym członkom i sym-

patykom: organizowaliśmy obchody wszystkich polskich świąt narodowych i solidarnie braliśmy udział w obchodach francuskich świąt, szczególnie w uroczystościach kombatanckich, organizowaliśmy bale karnawałowe i „choinki” dla dzieci, odczyty, okolicznościowe wystawy i bardzo popularne w naszych stronach loterie. Należy podkreślić, że zawsze mieliśmy dość dużą swobodę działania, nie skrepowaną naciskami politycznymi i cieszyliśmy się dużym uznaniem u miejscowych francuskich władz. Na nasze zaproszenie przyjeżdżały tutaj polskie zespoły folklorystyczne, które gościliśmy i utrzymywaliśmy prywatnie w naszych domach. Z sympatią wspominamy do dziś znakomity zespół folklorystyczny z Rybnika „Przygoda”, który występował tu kilkakrotnie, a ostatnio w 1993 r. Na przełomie lat 70 – 80 – tych, gdy polska przeżywała trudny okres kryzysu żywnościowego organizowaliśmy zbiórki żywności i odzieży przed sklepami. Potem nastąpił okres wielkich zmian ustrojowych w Polsce, a u nas kilkuletniej stagnacji organizacyjnej. Od 2001 roku organizacja podjęła na nowo swoją działalność pod tą samą nazwą – Association France-Pologne. Cel naszej organizacji również nie uległ zmianie: propagowanie Polski, jej kultury i tradycji wśród Francuzów i skupianie polskich środowisk emigracyjnych. Teraz tak jak i poprzednio mamy swobodę działania, bez żadnych politycznych nacisków z zewnątrz i opieramy naszą działalność głównie na doświadczeniu i inicjatywie naszych działaczy. Zmieniła się siedziba naszego zarządu, który znajduje się w miejscowości Peyremalle w pobliżu Ales. Terytorialnie organizacja obejmuje tak jak poprzednio cały departament. Ja ciągle jestem jej wiernym członkiem i aktualnie jestem odpowiedzialna za sprawy organizacyjne. Od kilkunastu lat jestem na emeryturze i poświęcam cały swój wolny czas na pracę społeczną. Podam mały przykład jak to wygląda w konkretnym działaniu Przygotowujemy na przykład otwarte spotkanie dla naszych sympatyków przy polskim stole – a więc kroimy sałatki, pieczemy pączki, i inne polskie smaki gotujemy bigosy i tak dalej. A wszystko to w naszych prywatnych kuchniach nie mówiąc o zakupach produktów. Toteż

>>>

znając upodobanie francuzów do dobrego jedzenia nie należy się dziwić, że nasza organizacja należy do jednej z najpopularniejszych w terenie. Od pewnego czasu zbieramy się raz w tygodniu w prywatnych mieszkaniach na nauce języka polskiego. Robimy to bez specjalnego przygotowania pedagogicznego. Takie jest zapotrzebowanie!. Poszerzyliśmy też naszą działalność przystępując do departamentalnej organizacji tak zwanych miast bliźniaczych. W Polsce jaworzyna Śląska wyraziła chęć współpracy z miejscowością w której znajduje się siedziba naszego zarządu – i w związku z tym doszła praca nad organizacją podróży do Polski, pomoc w tłumaczeniach i cała praca programowa. To właśnie członkinie France – Pologne, panie: Anna Deleuze, Lusja Chauwet. Ewa Stolarczyk i ja sama, były jednymi z inicjatorów tej działalności. Moja działalność społeczno-polonijna nie tylko ogranicza się do organizacji France-Pologne. Od stulecia działa aktywnie na naszych terenach Polska Misja Katolicka. I to właśnie poprzez nią zawarłam pierwsze znajomości z miejscowymi Polakami, Znana osoba opiekująca się przed kilku laty naszą wspólnota był ks. Jerzy Chorzem-

pa – misjonarz pracujący uprzednio w Afryce, były duszpasterz Legii Cudzoziemskiej, a obecnie kapelan wojskowy. Niezwykle ciepło wspominam też naszego ukochanego kapelana, ks. Andrzeja Jaskrowskiego, obecnie proboszcza na francuskiej parafii, który zaniósł do nas zawitał, pracował przez kilkanaście lat na misji w Zairze. Ich opowiadania o pracy wśród żołnierzy na misjach pokojowych w Afryce czy w Kosowie, czy też opowiadania o pracy misyjnej wśród Afrykańczyków były dla mnie bardzo ubogacające – były jeszcze jednym znakiem dobrej pracy Polaków w świecie. Ciekawą postacią wśród tutejszej Polonii był nie żyjący już dziś pan Jerzy To maszewski – harcmistrz i londyński kombatan, który jako emeryt osiadł w naszych okolicach. Spotykamy się regularnie na miesięcznej Mszy Św. Odprawianej w języku polskim i cieszę się, że moja propozycja wznowienia tradycyjnej rocznej polskiej pielgrzymki do tutejszego sanktuarium maryjnego w Laval znalazła uznanie i kontynuujemy ją od dobrych kilku lat. Odwiedzamy też nasze seniorki w domach starców. Z inicjatywy jednej z moich koleżanek Marii Vayssade, też Polki, spotkaliśmy się co miesiąc w tzw. Klubie Janusza. Były to

spotkania w prywatnych domach- dyskutowaliśmy na temat poznawanych życiorysów niezwykłych ludzi żyjących w naszych czasach. I tak poznaliśmy życiorys Matki Teresy z Kalkuty, Dorothy Day – amerykańskiej działaczki katolickiej, Magdaleny Hutin, francuskiej zakonnicy – założycielki zgromadzenia Małych Sióstr od Jezusa, niezwykle Życie Charles'a de Foucauld czy ks. Jana Zieji. Co roku biorę też udział i towarzysze chorem z naszej diecezji w pielgrzymce do Lourdes – należę do diecezjalnej organizacji Hospitalite Diocesaine de Nimes, której zadaniem jest właśnie opieka nad chorymi pielgrzymami. Pracują w niej również Ania Deleuze i Teresa Gromada, francuska polskiego pochodzenia, która długie lata spędziła na Wyspach Zjednoczenia /Reunion? Na Pacyfiku. Wyznaję, że jest to nadzwyczajne i szczególne przeżycie. Teraz z perspektywy czasu, mogę stwierdzić z całym przekonaniem, że polskie czasy harcerstwa pozostawiły we mnie trwałe ślady – jest nim ludzka solidarność i niesienie pomocy potrzebującym, przekonanie, że to co robimy na co dzień nie tylko świadczy o nas, ale i naszej Ojczyźnie – Polsce.

Felicja Jarosińska – Souche

Wspomnienia ze spotkania pokoleń harcerskich w dniu 25 kwietnia 2009r

Adam Zajac

W poprzednim numerze naszej Gazety Kłomnickiej informowaliśmy naszych czytelników o mającej nastąpić w dniu 25 kwietnia uroczystości z okazji 90 – lecia powstania harcerstwa w Kłomnicach. Dzisiaj chcemy podsumować te uroczystości. Uroczystość rozpoczęła się Apelem Poległych na cmentarzu parafialnym w Kłomnicach. Na cmentarz dotarły poczty sztandarowe ze wszystkich zaproszonych organizacji i ogromna rzesza przybyłych gości. Przyznaję, że przecierałem oczy ze zdumienia patrząc jak wielu ludzi związanych z naszym harcerstwem odpowiedziało na nasze zaproszenie. Pogoda również dopisała. Uroczystość rozpoczęła się apelem poległych, który

z ogromnym uczuciem odczytała drużna drużynowa Kłomnickiej drużyny Agnieszka Borowiecka. Widziałem łzy w oczach obecnych kiedy drużna Borowiecka pełnym przejęciem głosem wymieniała poległych a werbliści z orkiestry strażackiej z OSP Kłomnice grali marsz. Wcześniej młodzi harcerze złożyli w imieniu wszystkich obecnych wiązanki kwiatów na grobach harcerzy, którzy polegli w czasie wojny lub zmarli już po niej. Następnie sformowaliśmy szyk marszowy i przeszliśmy do kościoła parafialnego w Kłomnicach, gdzie odbyła się msza św. w intencji harcerzy, zarówno żyjących jak i tych, którzy odeszli. Mszę św. koncelebrowali: Ks. Mirosław Turoń proboszcz parafii pod wezwaniem Św.

Marcina w Kłomnicach oraz zaproszeni księża: phm ks. Andrzej Parusiński kapelan ZHP w Częstochowie, oraz kapelan Szarych Szeregów na terenie Częstochowy phm. ks. prof. Władysław Golis. Ks. Parusiński w swojej homilii odwołał się do najszczytniejszych momentów w historii polskiego harcerstwa, podkreślając symbolikę krzyża harcerskiego, bohaterstwa młodych ludzi z Szarych Szeregów, którzy polegli w imię swoich ideałów broniąc wolności ukochanej Ojczyzny. Wszyscy uczestnicy mszy w skupieniu wysłuchali słów księdza kapelana. Po zakończonej mszy przeszliśmy w szyku na plac przed Zespołem Szkół w Kłomnicach, gdzie nastąpiło oficjalne otwarcie uroczystości. Druh pwd. Kacper Szy-

mała złożył raport Komendantowi Hufca Częstochowa dh harcmistrzowi Adrianowi Staronikowi meldując gotowość do rozpoczęcia uroczystości. Następnie orkiestra odegrała hymn państwowy i wciągnięto flagę na maszt. Prowadząca uroczystość druha Borowiecka poprosiła wójta gminy Adama Zająca, panią dyrektor Zespołu szkół w Kłomnicach oraz jednego z najstarszych harcerzy dh Zbigniewa Majewskiego oraz dh harcmistrza Ryszarda Jakubiaka do odsłonięcia tablicy upamiętniającej 90 rocznicę powstania harcerstwa w Kłomnicach. Tablicę wykonał pan Janusz Dzionek były harcerz i właściciel zakładu kamieniarskiego w Kłomnicach według projektu dh harcmistrza Ryszarda Jakubiaka. Zdjęcie tej tablicy pamiątkowej zostało umieszczone w poprzednim numerze naszej gazety. Dalsza część uroczystości odbyła się w pięknie na ten cel udekorowanej hali sportowej. Po wprowadzeniu sztandarów na halę został odegrany i odśpiewany hymn harcerski „Wszystko co nasze”. Prowadząca uroczystość poprosiła o zabranie głosu panią Barbarę Kanoniak dyr. Zespołu Szkół w Kłomnicach, która przywitała zaproszonych gości i poprosiła o zabranie głosu wójta gminy pana Adama Zająca. Wójt w swoim wystąpieniu nawiązał do czasów swojej młodości, kiedy to również w tej szkole należał do drużyny harcerskiej i wyraził swoją nadzieję, że harcerstwo w Kłomnicach powróci do dawnej świetności. Następnie wójt wręczył pierwszych 10 medali wybitych na tę okoliczność osobom, które najbardziej przyczyniły się do przygotowania tej uroczystości oraz dwóm najstarszym harcerzom kłomnickim tj. dh. Janowi Kupce oraz dh Zbigniewowi Majewskiemu. Chwilę później druha Borowiecka zaprosiła zebranych aby obejrzel i wysłuchali gawędy harcerskie „Żeby była taka noc ... żeby były takie dni” ilustrowanej pokazem multimedialnym. W pięknej scenerii występujący harcerze i harcerki przedstawili historię harcerstwa w Kłomnicach kładąc szczególny akcent na walkę o wolność, straszne czasy wojny, Szare Szeregi, podkreślając bohaterstwo i oddanie sprawom Ojczyzny. Gawęda spotkała się z ogromnym aplauzem ze strony zebranych a jego wykonawcy wraz z opiekunkami panią

Marzannę Borkowską oraz panią Agnieszką Borowiecką, otrzymali zasłużone brawa. Następnie wszyscy zebrani goście, a było ich w sumie ponad 250 osób otrzymali pamiątkowe medale oraz poprzedni numer Gazety Kłomnickie. Medal okolicznościowy, którego awers i rewers znajdują się kolejnej stronie, został zaprojektowany przez dh. harcmistrza Ryszarda Jakubiaka. Tak więc zarówno tablica pamiątkowa jak i medal są jego autorstwa. Dziękujemy druhu harcmistrzowi. W dalszej części spotkania, głos zabierali zaproszeni goście w tym Komendant Hufca Częstochowa hm. Adrian Staronik. Komendant wręczył druhom Moderskiemu, Wójcikowi i Zającowi srebrne medale za zasługi dla Hufca Częstochowa. Zespół Szkół w Kłomnicach został odznaczony Srebrną Odznaką Ruchu Przyjaciół Harcerstwa. Niezwykle barwne wystąpienie miał jeden z najstarszych wiekiem gości, który przybył do nas aż z Australii- pan Ryszard Strzelecki z małżonką. To rodowity kłomniczanin, którego losy wojenne rzuciły aż na antypody. Mimo dość sędziwego wieku, zaskoczył wszystkich obecnych doskonałą kondycją, zarówno fizyczną jak i umysłową. Wśród zaproszonych gości, razem z nami spotkanie harcerskich pokoleń przeżywała druha Fela (Felicja Jarosińska), która na to spotkanie przyjechała z Francji. Kiedy gospodarze zaprosili gości na obiad, przygotowany w szkolnej stołówce, atmosfera stała się jeszcze bardziej swojska. W ogóle to na sali panowała atmosfera jak na bardzo długo oczekiwanym spotkaniu rodzinnym. To rozpoznawanie się, te wspominki, to wspólne śpiewanie nie miało końca. Niekończące się rozmowy i wzajemne rozpoznawanie się były podsyćane podczas wspólnego oglądania wystawy zdjęć, tekstów ze starych kronik oraz innych pamiątek. Wystawę przygotowali pani Marta Ojrzyńska i pan Krzysztof Wójcik, a materiały do niej w dużej mierze pochodziły ze zbiorów dh. Jędrzeja Moderskiego lub przez niego wypożyczonych od prywatnych kolekcjonerów. Świetnie przygotowana wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem ze strony gości. Jak to zwykle w takich przypad-



kach bywa przy stolikach umawiano się na kolejne spotkania roczników (wiemy już o takim spotkaniu, które odbyło się na drugi dzień) a wszyscy dziękowali organizatorom za pomysł i chwalili organizację imprezy. Niżej podpisany już w trakcie uroczystości dziękował organizatorom, którzy wykonali ogrom pracy przygotowując to spotkanie. Wystarczy powiedzieć, że pomysł powstał w 2008 roku a do jego realizacji doszło w tym roku. Żeby dotrzeć do setek byłych harcerzy, nawiązać z nimi kontakt, odszukać potrzebne materiały, przygotować młodzież, znaleźć wsparcie u sponsorów, ustalić program i sposoby jego realizacji, to tylko część zadań jakie stały przed organizatorami. Żeby uhonorować tych którzy wykonali tą pracę wymienię ich nazwiska w alfabetycznej kolejności.: Borkowska Marzanna, Borowiecka Agnieszka, Drab Ewa, Jakubiak Ryszard, Kanoniak Barbara, Kloczkowska Agnieszka, Ojrzyńska Marta, Wójcik Alicja, Wojcik Krzysztof. Jednakże największą część pracy wykonał główny pomysłodawca dh Jędrzej Moderski. To jego zasługą było dotarcie do Muzeum Harcerstwa Polskiego w Warszawie, gdzie znajduje się sztandar Pierwszej Kłomnickiej Drużyny im Zawiszy Czarnego z wyhaftowaną datą 1919 rok. Druh Jędrzej swoim pomysłem zaraził wielu ludzi, w tym niżej podpisanego i wziął na swoje barki naj-»

› większą część pracy. To on dotarł do byłych harcerzy i przygotował listę wraz z adresami, opierając się na swoich notatkach z lat gdy sam był harcerzem i gdy potem kierował kłomnicką drużyną. To on zdobył większość materiałów o wartości historycznej, z których część znalazła się na wystawie, to on był pomysłodawcą ufundowania tablicy pamiątkowej i okolicznościowego medalu. To on wreszcie znalazł wykonawcę projektów zarówno tablicy jak i medalu – harcemistrza R. Jakubia-

ka i namówił go do współpracy. Druh Jędrzej Moderski koordynował całe przedsięwzięcie nie szczędząc czasu, sił i środków. Setki telefonów, dziesiątki km przejechanych prywatnym samochodem, wszystko po to, aby posuwać przygotowania do przodu. Na koniec przed samym finałem dopadła go poważna choroba i już przez chwilę baliśmy się, że ten dzień spędzi w szpitalu. Na szczęście jego siły witalne, przewyciężyły chorobę i chociaż osłabiony, był razem z nami. Jak prawdzi-

wy drużynowy znalazł się na swoim posterunku, Wiem z rozmów z druhem Jędrzejem, że chciał na łamach Gazety Kłomnickiej złożyć podziękowania wszystkim z, którymi współpracował w przygotowaniach do tej uroczystości. Ponieważ już wcześniej złożyłem podziękowania tym osobom, przeto dołączam do nich jeszcze podziękowania od druha Jędrzeja Moderskiego

■



Lista Gości

HARCERZE PRZED II WOJNĄ ŚWIATOWĄ I W CZASIE TRWANIA WOJNY

Ryszard Strzelecki, Jan Kupka, Henryk Gonera, Konrad Wyżykowski, Miron Gospodarek, Jan Kubicki,
Jerzy Modliński, Tomasz Bugała, Zbigniew Majewski

HARCERZE W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Jachowski Marian, Lechowicz Maciej, Półrola Zbigniew, Solarz Ireneusz, Ciesielski Michał, Moderski Jędrzej, Klekot Stanisław, Trzciniński Jan

HARCERZE PO WOJNIE

Bakalarz Tomasz, Balas Wiesława (Krzenińska), Bardzel Irena (Jędrzejczyk), Błada Anna (Białas), Budnik Aurelia (Palacz), Calus Ryszard, Chmielarz Stanisław, Chrzastek Stanisław, Chybalska Małgorzata (Krzemińska), Curkonow Franciszka (Janus), Czerwińska Jolanta (Pikos), Dziubek Barbara (Grajkowska), Dziubek Teresa (Majchrzak), Dyja Mirosław, Ge-

bauer Zdzisław, Grajkowski Zbigniew, Jagusiak Janina (Marzec), Jakubiak Ryszard, Janik Wiesław, Jankowska Lucyna, Janus Maria (Adamus), Jurczyk Janusz, Jurczyńska Grażyna (Gola), Juszczyk Jacek, Klekowska Irena, Kluska Jerzy, Kozakiewicz Zenona (Bugaj), Kozioł Janina, Krok Zbigniew, Kuchciński Jerzy, Kuchciński Wiesław, Kwarciaś Tadeusz, Lechowicz Janina (Maloń), Majchrzak Krzysztof, Małek Stanisław, Małolepszy Janusz, Markowicz Halina (Stępień), Matuszewska Anna (Dębska), Mąkowska Maria (Jarosińska), Miarzyński Jan, Milc Jan, Moderski Jędrzej, Mrozińska Jadwiga (Ciupówna), Mucha Gabriela (Politańska), Muras Zofia (Gonera), Piekarska Maria (Czarnecka), Pikos Aleksander, Pikos Andrzej, Przech Halina (Kustal), Rachwał Ryszard, Reterska Irena (Nowicka), Reterski Wiktor, Różycka Halina, Rybak Alicja (Gonera), Siewierski Bogdan, Sołtysik Irena (Wilk), Sosnowska Marta (Gonera), Souche Felicja (Jarosińska), Stanisław Janina (Owczarek), Stępniaś ... (Włodarska), Strzelecki Jacenty, Strzelecki Jerzy, Szymczak Irma (Mieszkała), Szymczyk Zbigniew, Ślaski Wacław, Śliwakowski Wacław, Terka

Krystyna (Sękowska), Terka Maciej, Tomaszewska Krystyna (Jędrzejczyk), Wilk Janina (Bartnik), Wincek Maria, Zając Adam, Zając Andrzej, Zając Wiktor, Ziemiński Maciej, Zięba Wiesława (Modlasińska)

HARCERZE – LATA 70-te, 80-te, 90-te

Bodanka Edmunda (Bugalska), Burzyńska Lidia (Bugała), Kloczkowska Agnieszka (Zając), Postawa Elżbieta (Sankowska), Śliwakowski Adam, Wasilenko Katarzyna (Krysiak), Wójcik Krzysztof, Wójcik Mirosława, Zatoń Andrzej, Zięba Małgorzata (Drozdź),

HARCERZE, KTÓRZY NIE PODALI LAT, W KTÓRYCH NALEŻELI DO DRUŻYNY

Bąk Jacek, Bloma Alfred, Bruś Witold, Cieślak Wiesław, Foks Konrad, Foks Małgorzata (Arnot), Sobczyk Tomasz, Stalka Marian, Stalka Marianna (Zakrzewska), Śliwakowska Małgorzata

Złote gody w Kłomnicach

Danuta Wójcik

W dniu 23 maja br. w sali OSP w Kłomnicach miała miejsce uroczystość „Złotych godów” dla 68 par małżeńskich. Jest to wyjątkowe święto, które obchodzi się po 50-ciu latach wspólnego pożycia małżeńskiego.

Z dostojnymi Jubilatami spotkali się przedstawiciele władz Gminnych w osobach: Wójt Gminy Kłomnice Pan mgr Adam Zająć, Sekretarz Gminy Pani Róża Wiewióra, Skarbnik Gminy Pani mgr Halina Paruzel-Tkacz, Przewodniczący Rady Gminy Pan mgr inż. Jarosław Łapeta, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Pani Danuta Wójcik oraz Z-ca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Pani Teresa Michoń.

Pół wieku minęło, gdy pełni ufności i nadziei rozpoczynali nowy etap swojego życia. Związali się wówczas węzłem małżeńskim przyrzekając sobie, że będą dzielić razem dobre i złe, wspomagać się wzajemnie w chwilach ciężkich i cieszyć się wspólną radością. Te 50 wspólnych lat to symbol wierności i miłości rodzinnej, to dowód wzajemnego zrozumienia, to wzór i przykład dla młodych pokoleń wstępujących w związki małżeńskie.

50 lat to wiele, ale jakże szybko minęły te lata. Minęły we wspólnej trosce o zapewnienie codziennego bytu rodzinie, w trosce o dobre wychowanie dzieci i ich przyszły los. W uznaniu za wkład w dobro rodziny, za trud i poświęcenie, za nocne nieprzespane, za każdy siwy włos na Ich skroni Jubilaci zostali odznaczeni przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego „medalami za długoletnie pożycie małżeńskie”.

Aktu dekoracji dokonał Wójt Gminy Pan Adam Zająć przy udziale Przewodniczącego Rady Gminy Pana Jarosława Łapety. Jubilaci otrzymali listy gratulacyjne i kwiaty. Gratulacje i serdeczne życzenia wzajemnej miłości i trwałej przyjaźni oraz troskliwej opieki osób najbliższych złożyli dostojnym Jubilatom Wójt Gminy i Przewodniczący Rady Gminy.

Po części oficjalnej wzniesiono to-

ast za zdrowie i pomyślność Jubilatów oraz zaproszono gości na uroczysty obiad. Uroczystość uświetniły występy „młodych artystek”: Dorotki Woźniak, Klaudii Kowalczyk, Elizy Niteckiej, Patrycji Lisowskiej, Dominiki Dąbrowskiej, Ewy Woszczyńskiej, Joasi Bik, oraz Ewy Rozpędek uczennic ze Szkoły Podstawowej w Kłomnicach pod kierownictwem Pani mgr Elżbiety Twardoch. Następnie swój koncert dała Orkiestra Dęta działająca przy OSP Kłomnice.

Spotkanie odbyło się w bardzo sympatycznej i radosnej atmosferze.

Lista małżeństw obchodzących jubileusz 50 –cio lecia:

Bańcerk Eugeniusz i Anna, Bartnik Stanisław i Krystyna, Berdys Józef i Janina, Blachowicz Kazi mierz i Janina, Bogucki Władysław i Krystyna, Broła Józef i Marianna, Bugała Bronisław i Julianna, Ceglarz Aleksy i Zofia, Chojnacki Eugeniusz i Teresa, Ciupa Zygmunt i Irena, Dąbrowski Stanisław i Gwenowefa, Dróżdź Józef i Władysława, Dziubek Stanisław i Krystyna, Franosik Antoni i Leokadia, Gajewski Marian i Czesława, Gónera Marian i Zdzisława, Jagusiak Leszek i Daniela, Jurczyk Piotr i Krystyna, Karczewski Tadeusz i Natalia, Knysak Alojzy i Eulalia, Konieczny Józef i Zofia, Kotas Ryszard i Krystyna, Kowalik Lucjan i Janina, Kowalik Stanisław i Stanisława, Koza Jacenty i Natalia, Kuban Czesław i Halina, Kulesza Józef i Zofia, Magdziarz Marian i Kazimiera, Majchrzak Józef i Henryka, Małolepszy Józef i Bogumiła, Miarzyński Stanisław i Leokadia, Mizera Jerzy i Marianna, Mokrzycki Zdzisław i Alfreda, Musiał Tadeusz i Lucyna, Niedzielski Ryszard i Teresa, Ociepa Czesław i Wik-

toria, Olczyk Henryk i Bronisława, Piasecki Wiesław i Lucja, Pijanka Marian i Marianna, Pindych Roman i Czesława, Piwowarczyk Edward i Genowefa, Piwowarczyk Zdzisław i Zofia, Pluta Stanisław i Janina, Powroźnik Józef i Marianna, Rachwalik Józef i Władysława, Rachwalik Józef i Genowefa, Raźniak Józef i Natalia, Rozpędek Stefan i Krystyna, Rysiak Jan i Zofia, Sapis Władysław i Władysława, Siemiński Stanisław i Janina, Skwarczyński Władysław i Helena, Służalek Walenty i Henryka, Sochacki Stanisław i Alicja, Sokołowski Marian i Barbara, Stanisław Tomasz i Eufemia, Stępień Julian i Czesława, Szczepaniak Henryk i Janina, Śliwakowski Wacław i Halina, Świerczewski Stanisław i Zenona, Topolski Zenon i Wacława, Wacek Henryk i Wiesława, Wawrowski Czesław i Zenobia, Wiewióra Bronisław i Zofia, Woldan Stanisław i Wiesława, Wójcik Stanisław i Helena, Zagrzewski Edmund i Maria, Zgrzebny Jan i Leokadia. ■



JUBILEUSZ 100 – LECIA URODZIN

Danuta Wójcik

W dniu 05 maja 2009 roku swoje urodziny obchodziła Pani Marianna ŚLIWIŃSKA mieszkanka LIPICZ. Nie były to zwykłe, kolejne urodziny, Pani Marianna ŚLIWIŃSKA ukończyła 100 lat. W tym uroczystym dniu Szanowną JUBILATKĘ odwiedzili Wójt Gminy Kłomnice Adam ZAJĄC i Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Danuta WÓJCIK.

Wójt Gminy Kłomnice obdarował Jubilatkę pięknymi kwiatami, były prezenty, toast za zdrowie Jubilatki i wiele, wiele życzeń.

Pani Marianna ŚLIWIŃSKA urodziła się 05 maja 1909 roku w Poprzyczach /obecna Białoruś/ w rodzinie wielodzietnej. Wcześniej straciła rodziców, matka zmarła kiedy miała 7 lat a ojciec 2 lata później. Tą gromadką dzieci zaopiekowała się stryjenka. Ponieważ czasy były bardzo trudne razem z siostrą postanowiły wyjechać do Warszawy w poszukiwaniu pracy. W Warszawie opiekowała się starszą Panią, która była siostrą dziedzica Lipicz Stanisława Ziółkowskiego. To tu w czasie letnich pobyków poznała swojego męża Bronisława Śliwińskiego. W 1936r.



zawarli związek małżeński z którego urodziło się troje dzieci. Sędziwy wiek i światły umysł zawdzięcza odpowiedniemu odżywianiu i oczywiście pracy fizycznej. Jubilatka posiada wrodzony optymizm i wiele zainteresowań, a czytanie książek wpłynęło korzystnie na Jej psychikę.

Obecnie zamieszkuje razem z córką Aleksandrą, która otacza Matkę tro-

skliwą i fachową opieką.

Myślę, że będę wyrazicielką woli wszystkich czytelników naszej gazety i w imieniu Państwa złożę dostojnej Jubilatce najlepsze życzenia; zdrowia, miłości bliskich, dni bez trosk na dalszą drogę w „Złotej jesieni życia” z „Bożym Błogosławieństwem”.

Majówka dla emerytów

Henryk Przech

2 maja br. w godzinach popołudniowych na boisku LZS „Pogoń” w Kłomnicach zebrali się członkowie PZER i I na spotkaniu integracyjno – rekreacyjnym.

Uczestnicy miło spędzali czas wolny biorąc udział w przygotowanych konkursach o charakterze zabawowym:

Rzut wałkiem na odległość dla pań, rzut kapeluszem dla panów, a następnie pary taneczne zmagaly się o zdobycie pierwszego miejsca w tańcach klasycznych.

Zwycięzcami w konkursach zostali:
Zuzanna Jaśkiewicz – I miejsce
Jrena Bardzel – II miejsce
Danuta Krakowiak – III miejsce
Eugeniusz Jamrozik – I miejsce

Jacenty Kiełsiński – II miejsce

Lech Krakowiak – III miejsce

W konkursie tanecznym pierwsze miejsce zajęła para Anna Dumańska i Lech Krakowiak.

Drugie miejsce zajęła para Zuzanna Jaśkiewicz i Bogdan Bardzel, a trzecie para – Zdzisława Sykuła i Tadeusz Ciesielski.

Dla wszystkich zwycięzców przygotowane były nagrody, które zostały wręczone przy dużym aplauzie wszystkich uczestników. Przewodniczący Zarządu złożył im serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia osobiste.

Po przeprowadzonych konkursach uczestnicy spotkania wspólnie śpiewali różne piosenki znane często ze swej

młodości.

Przy grillowaniu kiełbasek i kaszanek prowadzono luźne rozmowy towarzyskie, opowiadano dowcipy i swoje ciekawe przeżycia.

Tradycyjnie rozpalono ognisko. Wiele osób w płomieniach palącego się drewna zebranego w pobliskim lesie opiekali na patykach kiełbaski.

Przez cały pobyt do tańca przygrywał zespół muzyków tj. Jan Postawa, Marek Bystrzanowski i Tadeusz Ciesielski.

Tańczono do późnego zmroku okłaskując orkiestrę i dziękując im za granie ładnych piosenek i utworów muzycznych.

Składano gromkie podziękowania

organizatorom spotkania tj. Zarządowi Związku i Halinie Przech za smaczny domowy sernik.

Wszyscy uczestnicy oświadczyli że „majówka” była udanym i dobrym spotkaniem.

W imieniu własnym i Zarządu składam podziękowania członkom zespołu muzycznego oraz prezesowi LZS „Pogoń” p. Wiesławowi Cieślakowi i gospodarzowi p. Czesławowi Sykule za udzieloną pomoc w zorganizowaniu

imprezy. Dziękuję koleżankom i kolegom – członkom naszego związku którzy przygotowali całokształt imprezy wykonując różnorodne prace i przedsięwzięcia.

VI Gminny Turniej Wiedzy Przyrodniczo – Łowieckiej

Ewa Leśna

Kto jest patronem myśliwych?, Jak w języku łowieckim nazywamy samca zająca?, Co oznacza termin podgorzałka?, Do jakich psów zaliczamy wyły? – na te i wiele innych pytań odpowiadali uczestnicy szóstej już edycji gminnego etapu Turnieju Przyrodniczo-Łowieckiego, który odbył się w dniu 13 maja 2009r w Zespole Szkół w Kłomnicach. W konkursie udział wzięli uczniowie wszystkich siedmiu gimnazjów z terenu naszej gminy. Śladem lat ubiegłych, zamierzeniem konkursu było zainteresowanie uczniów tematyką związaną z łowiectwem, pokazanie pozytywnej roli gospodarki łowieckiej w ochronie fauny i flory naszych pól i lasów oraz współpraca pomiędzy szkołami a kołami łowieckimi w ramach działań na rzecz ochrony środowiska i zwierzyny dziko żyjącej. Etap gminny miał również na celu wyłonienie reprezentacji gminy Kłomnice do finału międzypowiatowego, który odbędzie się w dniu 30 maja, tym razem w Blachowni. Tegoroczny konkurs gminny zaszczylicili swoją obecnością: v-ce wójt gminy Kłomnice pani Wanda Kusztal oraz przedstawiciele instytucji łowieckich, w osobach Komentanta Państwowej Straży Łowieckiej w Katowicach Krzysztofa Szpila oraz starszego strażnika PSŁ Jana Kania, przedstawiciela Polskiego Związku Łowieckiego Roberta Detka.

Propagatorami i inicjatorami konkursu od samego początku są myśliwi dbający o zwierzynę łowną w naszej gminie min.: Marek Organa, Robert Detka, nauczyciele ze wszystkich prawie szkół gminy, oraz oczywiście stała pomocy i zrozumienia dla idei konkursu udziela Wójt Adam Zając. Z instytucji trzeba wymienić w tym miejscu

Koło Łowieckie „Łoś” Częstochowa które od pierwszej edycji Turnieju Przyrodniczo Łowieckiego wspiera i pomaga w organizacji.

Należy nadmienić iż uczestnicy turnieju prezentowali bardzo wysoki a zarazem wyrównany poziom wiedzy merytorycznej. O awansie do kolejnego etapu zdecydowały dosłownie pojedyncze punkty. W rywalizacji najlepszymi okazali się uczniowie gimnazjum w Kłomnicach: Tomasz Kaczorowski, Piotr Centkowski, Wojciech Szafarowicz a przygotowywała ich pani Marzanna Borkowska. To właśnie drużyna w takim składzie będzie reprezentować naszą gminę na etapie finałowym w Blachowni. Turniej Przyrodniczo Łowiecki stał się już niejako tradycją w naszej i nie tylko naszej gminie. Słowa uznania należą się jak najbardziej organizatorom ale również nauczycielom zaangażowanym

w przygotowanie uczniów i propagowanie wiedzy przyrodniczo łowieckiej: pani Dagmarze Niteckiej, pani Barbarze Knop, pani Aldonie Siemińskiej, pani Katarzynie Jurkowskiej oraz panu Romanowi Kordasowi. Szczególnie podziękowanie składamy na ręce pani v-ce wójt Wandy Kusztal reprezentującej Urząd Gminy Kłomnice, który był fundatorem nagród na etapie gminnym. Organizowanie takich spotkań ma niezwykle głęboki sens ponieważ wiedza na temat istoty i znaczenia łowiectwa we współczesnym życiu człowieka jest praktycznie znikoma. W podręcznikach szkolnych próżno szukać treści o łowiectwie. Nie każdy jest świadomy, że prowadzenie nowoczesnej gospodarki łowieckiej ma na celu zapewnienie równowagi ekosystemów a tym samym ochronę naszej bezcennej przyrody. Mamy nadzieję, że konkurs wypełnił założone cele i w znacznym stopniu przyczyni się do popularyzacji rzetelnej wiedzy przyrodniczo łowieckiej.



Reprezentacja Gminy na Finał Turnieju, opiekun Marzena Borkowska i Robert Detka



Rodzinne zdjęcie aktualnych i przyszłych członków Koła Łowieckiego „Cyranka” Sosnowiec. Samica zając zaraz zostanie wypuszczona a samiec, co widac po oznaczeniu na skrzynce, za chwilę.

Myśliwi wpuszczają importowane ze Słowacji zające, na pola między Karczewicami a Rzekami

Takie czasy

Robert Detka

Ciężkie czasy przyszły na kuropatwy i zające. Te do niedawna pospolite i typowe dla naszych pól zwierzęta, wymagają zdecydowanych zabiegów hodowlanych aby nie zniknęły z naszego krajobrazu. Myśliwi z Koła Łowieckiego „Cyranka” Sosnowiec, oprócz wpuszczania w łowisko kilkuset kuropatw co roku zasilają lokalną populację zająców.

W tym roku wpuszczono 5 par (10 szt.) zająców w celu zasilenia bytującego tu stada zwierząt w tzw. „świeżą krew”. Trzeba wiedzieć że jeden zając kosztuje kilkaset złotych. Zgodnie z opiniami naukowców zasilenie lokalnych populacji zwierzętami niespokrewnionymi, wpływa bardzo korzystnie na zdrowotność i zdolności prokreacyjne całej populacji. Wszystkie wypuszczone zające zostały dokładnie zbadane i zaszczepione przez weterynarza, każde zwierzę ma w słuchu (uchu) kolczyk. Koło łowieckie prosi każdego kto znalazłby taki kolczyk (np. przy martwym zwierzęciu) o zgłoszenie tego na telefon nr 600520371.

Wpuszczanie zająców które przybyły do nas ze Słowacji, było w Kole Łowieckim „Cyranka” uroczystością rodzinną.

1. Prezes Koła Łowieckiego „Cyranka” Sosnowiec
Czesław Pocian (pomysłodawca i sprawca całego zdarzenia),
Julia Detka i słowacki zając.
2. Ostatnie oględziny - czy wszystko w porządku? od lewej
J. Sośniak, P. Gąciarz, Cz. Pocian.
3. Takie kolczyki mają wszystkie puszczane w tym roku zające.
4. Zające doskonale zniosły długą podróż. Po wypuszczeniu z klatek
zwiewały aż się kurzyło - jak to zające.
5. Robert Detka z zającem. Ostatnie pamiątkowe ujęcie
i szczęśliwego życia na naszych polach.

Brązowe cacka z importu dla „łużyckich” piękności

Krzysztof Wójcik

Jest 11 – 12 wiek przed naszą erą. Daleko, w Azji Mniejszej bohaterowie „Iliady” toczą wojnę trojańską, nad Nilem Egipcjanie budują zespół świątyń w Abu Simbel, a w Mezopotamii rodzi się potęga Asyrii. Kończy się epoka brązu. Tymczasem u nas, nad Wartą, niekiedy kupcy dopiero przywożą wyroby z miedzi i brązu. W otwartych osadach kultury łużyckiej mieszka znacznie więcej ludzi niż w poprzednich okresach. Do takiej osady, jak ta w Gładyszkach (koło Karczewic), dotarła być może karawana „kupców” wiozących towar na wymianę. Przywieźli, jak można przypuszczać, ozdoby z brązu: szpile, agrafy, zapinki, naramienniki, itp. Pojawiają się pewnie narzędzia z brązu: ostrza oszczepów, siekierki, noże. Wyrobom tym uważnie przygląda się miejscowy odlewnik. Umie on przetapiać brąz we własnych formach na wyroby potrzebne w osadzie, ale nie szkodzi przyjrzeć się innym wzorom. Może korzystać, niestety, tylko ze „złomu” brązowego, bo do wytopu tego metalu nie ma surowców. Nasza sytuacja była nie najlepsza, gdyż złóż miedzi u nas nie było, złóż cyny służącej do utwardzania miedzi i uzyskiwania brązu też nie było. Wszystko trzeba było importować, czyli uzyskiwać na drodze handlu. Ale, żeby handlować musiały być spełnione trzy warunki: musi być dostawca, muszą być warunki do handlu, a zwłaszcza bezpieczeństwo szlaków handlowych i trzeba mieć coś na wymianę, tzn atrakcyjny towar, za który można dostać cenny surowiec i wyroby z niego. Jak więc narodziła się epoka brązu nad Wisłą i nad Wartą?

Najbliżej nas złoża miedzi występowały na terenie dzisiejszych Czech, gdzie na tej bazie rozkwitła kultura unietycka (1800 -1500 l.p.n.e.). Obejmowała ona również tereny Śląska, Moraw i Niemiec. Ludność tej kultury, oprócz metalurgii brązu, zajmowała się rolnictwem na dobrych glebach. Aby wytapiać brąz i wykonywać wy-

roby z tego metalu potrzebna była cyna. Sprowadzano ją z Wysp Brytyjskich (znane ze starożytności Wyspy Cynowe). Ludność tej kultury bogaciła się na handlu z ludnością sąsiednich obszarów, zwłaszcza terenów zajętych przez kulturę ceramiki sznurowej. Co mogli im sprzedawać? Jednym z najcenniejszych i unikalnych bogactw był bursztyn. Stąd wziął się słynny Szlak Bursztynowy funkcjonujący też później w czasach Cesarstwa Rzymskiego. Tak więc w okolicach występowania kultury unietyckiej pojawiały się kultury handlujące z nią, które korzystały z importowanych wyrobów brązowych – kultura iwieńska i kultura grobsko-śniardowska. Co ciekawe – we wszystkich tych kulturach pojawiły się specyficzne struktury społeczne: władza, siła militarna i bogactwa skupione były wśród nielicznej oligarchii lub arystokracji, o czym świadczą bogate „groby książęce”. W naszym zakolu Warty żadna z tych kultur nie występuje i tak jak na obrzeżach funkcjonowały dalej grupy neolitycznej kultury ceramiki sznurowej.

Tak długo być nie mogło. Po około 300 latach następuje zmiana związana również z zamieszaniami militarnymi. Kultura unietycka upadła i na jej części obejmującej Śląsk i Wielkopolskę powstała kultura przedłużycka (1550-1200 l.p.n.e.). Na pozostałej części utworzyła się kultura trzciniecka, której największy rozkwit przypada na 1300 -1000 l.p.n.e.. Obejmowała ona dorzecze górnej i środkowej Wisły, górnej Warty i Noteci aż po dorzecze Bugu i Narwi. Tak więc znajdujemy się na terenie występowania tej kultury. Rzeczywiście, znaleziono u nas ślady pozostawione przez mieszkańców tworzących tę kulturę. Jest ich jednak niewiele, głównie w gminie Kłomnice (Kłomnice, Gładyszki, Zawada) i Kruszyna (Chmielów). Brak dokładniejszych badań sprawia, iż wiele śladów umyka uwadze, zwłaszcza że równocześnie funkcjonowały osady i obozowiska kultur neolitycz-

nych dopiero przyswajających nowe umiejętności i obyczaje. Takich nieokreślonych śladów jest bardzo dużo. Bo też początek epoki brązu to czas ogromnych przemian zarówno społecznych, jak i religijnych. Przede wszystkim pojawił się bardziej równy podział dóbr materialnych – nie było już bogatych grobów „książęcych”. Nie obyło się oczywiście bez starć i niepokoїв. Innym czynnikiem są zmiany w religii. Pojawił się kult słońca i ognia. Znaleziska z innych terenów zawierają dużo ozdób przedstawiających słońce (dyski solarne, koła szprychowe, itp.). Odlewnicy którzy parali się przetapianiem lub uzyskiwaniem brązu byli tu elitą, gdyż na co dzień obcowali i współpracowali z „boskim ogniem”. Wyrazem tych zmian były również nowy sposób grzebania zmarłych – ciałopalenie. Nie od razu, ale stopniowo, przez co na wielu cmentarzyskach tego okresu obserwuje się birytualizm: są groby szkieletowe i są groby popielnicowe, jedne i drugie często przykryte kurhanami.

Z kultury przedłużyckiej i trzcinieckiej wykształciła się później kultura łużycka (1350 -400 l.p.n.e.). Na początkowy okres trwania tej kultury przypada rozkwit epoki brązu (do około 700 r.p.n.e.). Od początku dzieliła się ona na dwa obszary pokrywające się z poprzedzającymi kulturami oraz wiele grup lokalnych. Nasz teren leżał na obszarze grupy wschodnio-wielkopolskiej wywodzącej się z kultury trzcinieckiej. W przeciwieństwie do grup zachodnich nie było u nas grodów obronnych jak w Biskupinie, lecz osady otwarte. Ówczesni rolnicy użytkowali niemal każdy rodzaj gleby dostosowując swoją gospodarkę do miejscowych warunków. Jest wiele miejsc, gdzie archeolodzy domyślają się istnienia osad i intensywnego osadnictwa. Oprócz wspomnianej osady w Gładyszkach trzeba wspomnieć Łysą Górę koło Pacierzowa, Zawadę, Skrzydlów, Huby Adamowskie, Garnek i wiele rozrzuconych

śladów. Jak więc widać gęstość zaludnienia była o wiele większa niż w poprzednich czasach. W okolicach naszej gminy było podobnie. Są ślady

osad w Widzowie i Jackowie w gminie Kruszyna i ponad 10 takich miejsc w gminie Mykanów, jak np. badane przez archeologów Jamno (cmenta-

rzysko i osada) i wspomniane wcześniej Dudki.

Było to w prima aprilis, ale działa się naprawdę...

Danuta Wilk

Właśnie 1 kwietnia 2009r Zarząd Oddziału Rejonowego PZER i I w Kłomnicach pod przewodniczącego p. Henryka Przecha zorganizował wyjazd do Łodzi. Tym razem oprócz bytności w Teatrze Wielkim w planie było zwiedzania łódzkiej Manufaktury a przede wszystkim jednego jej fragmentu – akwarium.

Wyjechaliśmy z Kłomnic o godzinie 14.00. Podróż przebiegała w spokojnej i miłej atmosferze. Około godziny 16.00 wjechaliśmy do miasta. Ponieważ był piękny, słoneczny dzień mogliśmy zobaczyć z okien autokaru odnowione, zabytkowe kamienice pochodzące w większości z XIX wieku, który był czasem świetności i rozwoju miasta, które bogaciło się w mieszkańców i różnorodne budowle.

Dynamiczny rozwój miasta został przerwany przez I i II wojnę światową. Później nastąpiły czasy komunizmu, kiedy to Łódź niszczała z dnia na dzień. Stała się miastem szarym, brudnym i smutnym. Zmiany jakie nastąpiły po 1989r spowodowały, że Łódź straciła odbiorców wyrobów włókienniczych na Wschodzie, wiele zakładów trzeba było zamknąć. Nastąpił upadek rodzimego przemysłu.

Jednak ostatnie lata pokazały, że Łódź potrafi się odrodzić, być miejscem interesującym, potrafi przyciągnąć turystów i coraz liczniejszych inwestorów z całego świata. Dzięki temu miasto pięknieje. Coraz więcej w nim międzynarodowych imprez, coraz więcej odnowionych budynków i zagospodarowanego terenu. Przykładem takiego odnowionego miejsca, które na nowo zostało zagospodarowane, a jednocześnie jest jedną z największych inwestycji w Polsce jest Manufaktura – zrealizowana na 27 ha powierzchni fabryka Izraela Poznańskiego. Kompleks fabryczny pokazany w „Ziemi obiecanej” Andrzeja Wajdy znów zaczyna tętnić

życiem. Znów wszystkimi drogami ciągną doń ludzie, jak w powieści Wł. Reymonta.

Nasza wycieczka obejrzała mały wycinek tego kompleksu – akwaria. Ekspozycja składa się z 32 zbiorników o pojemności od 100 do 1500 litrów.

Poszczególne akwaria pokazują biotopy wodne z różnych miejsc świata.

Zwiedzając przechodziliśmy stopniowo od Polski przez Afrykę, Amerykę Południową po Azję i Oceanie.

W zbiornikach oglądaliśmy naturalne, podwodne krajobrazy wraz z ich mieszkańcami.

Do najciekawszych – moim zdaniem – należał fragment zatopionego lasu Amazonii z ogromnym stadem kilkuset neonów czerwonych, afrykańskie jeziora z Wielkiej Doliny Rytowej czy rozlewiska Orinoko, które penetrują krwiożercze piranie.

W akwariach widzieliśmy prawie 100 gatunków roślin wodnych. Zobaczyliśmy też skrzydlice, mureny, przeźroczyste sumiki szkliste, płaszczyki, a także drapieżniki z polskich wód – szczupaki i sumy. Największa różnorodność zwierząt jest prezentowana w 2,5 m akwarium rafowym z koralowcami, skorupiakami, szkarłupniami i rybami. Akwarium to świetne miejsce z niesamowitymi okazami ryb uprzejmą obsługą. Można by jeszcze długo podziwiać piękno świata podwodnego, ale nieubłagany czas zmusił nas do wyjścia z tego superciekawego miejsca. Zajęliśmy miejsca w autokarze i pojechaliśmy do Teatru Wielkiego na innego rodzaju przeżycia. Była to tym razem operetka Franza Lehara „Wesoła wdówka” – najzabawniejszy utwór tego kompozytora. Gdyby powodzenie operetki zależało od libretta „Wesoła wdówka” nie miałyby szans. „Cóż bowiem bardziej niedorzecznego niż historia o mężczyźnie, który odrzuca

zaloty kochanej kobiety tylko dlatego, że ta odziedziczyła niezlą sumkę po zmarłym mężu i jest oszałamiająco bogata. Tymczasem „Wesoła wdówka” jest jedną z najlepszych partytur operetkowych świata co przełożyło się na wielką popularność utworu. Święci triumfy od pierwszego przedstawienia, które odbyło się w 1905 r w Wiedniu. Dzieło przyjęło entuzjastycznie, a prawdziwe szaleństwo przyszło po 30 przedstawieniach. Okazało się, że cały Wiedeń podśpiewuje szlagiery: „Usta milczą, dusza śpiewa”, „Ach kobietki, kto poznać was chce” czy „Pieśni o wili”. I tak od ponad stu lat operetkę wystawiono niemal na wszystkich scenach świata. I wszędzie publiczność dokładnie znając perypetie i zwroty akcji, emocjonuje się, widząc na scenie wesołą dziewczynę, która z dużym wdziękiem stara się o względy ukochanego i wzbudza jego zazdrość kokietując konkurentów starających się o jej względy i pieniądze.

Jak to w operetce bywa wszystko kończy się szczęśliwie i działa jak balsam na nasze trudy i przygnębienie. Bo operetka i wspaniałe arie to coś przyjaznego i budującego dla ludzkiej duszy, dające duże ukojenie.

W takim też pogodnym nastroju, podśpiewując piękne melodie opuściliśmy gmach teatru i udaliśmy się w drogę powrotną do domu. Pogodny nastrój nie opuszczał nas w ciągu całej podróży. Sprawił to pan Tadeusz Rutkowski, który zabawiał nas piosenkami z dawnych lat, a że repertuar ma bogaty więc wystarczył na całą drogę powrotną. Brawo p. Tadeusz!

Był to bardzo udany i przyjemny wyjazd.

Słowa wielkiego uznania dla naszego pana przewodniczącego, który ma tak wspaniałe pomysły i nie szczędząc czasu i wysiłku realizuje je umilając nam (przy okazji sobie chyba też) czas.



50-lecie par małżeńskich





Obchody 90-lecia powstania harcerstwa w Kłomnicach







Jak bawić się to tylko ...

Renata Krawiec

I Gminny Dzień Dziecka pod Patronatem Wójta Gminy Kłomnice-Rzeki 2009. Organizatorami byli – Zespół Szkół w Garnku, Gminny Ośrodek Kultury i Oddział Filialny w Rzekach Wielkich.

Słonecznego i dziecięcego blasku nabrał stary dworek w Rzekach, gdzie mieści się Oddział Filialny. Odnowiony taras naszym małym amfiteatr służył jako najlepsze miejsce, bezpieczne i sympatyczne dla dzieci ze szkół i przedszkolaków z terenu naszej gminy. Okazja jedyna w roku, niepowtarzalna – 1 czerwca – Dzień Dziecka. Uroczyste otwarcie dokonane przez Wójta Gminy Kłomnice, dało wszystkim dzieciom i dorosłym szansę na doskonalenie swoich umiejętności zabawowych, organizacyjnych, a przede wszystkim usposobień i doskonalenia w sobie, zwłaszcza radości i akcentowania wciąż mądrych ponadczasowych słów Janusza Korczaka: „Nie ma dzieci, są ludzie, ale o innej skali pojęć, innym zasobie doświadczeń, innej grze uczuć”.

Pośród rozlicznych zabaw i konkursów sprawnościowych dla dzieci za, które otrzymywały nagrody i upominki, nie zabrakło sprawnościowego Konkursu dla nauczycielek – Narty Małysza za, które otrzymały podziw i rzesiste brawa. Szykujcie się do innych w przyszłym roku! Kto wie, czy nie do Turnieju Szczudlarzy! Wiele dzieci, całkiem małych nauczyło się chodzić, ku ogromnemu zadowoleniu wszystkich. Dzieci są bardzo zdolne, świetnie przygotowane do występów w Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Disco Show. Pokazały klasę, naturalność i udowodniły, że to właśnie one są dowodem na prezentowanie autentycznych umiejętności i usposobień, które mądrze należy ożywiać, ukierunkować nie zmieniając w osobowości dziecięcej ekspresji i wrażliwości, dla nich tylko charakterystycznej. Artystów mamy wielu, ale tych normalnych i skromnych wciąż poszukujemy! Oceniali śpiewające dzieci – P. Wioła Ojrzyńska – Instruktor ds. muzyki i Dyrektor GOK w Gidlach oraz P. Ry-

szard Strojec – Instruktor ds. muzyki i Dyrektor Studia Promocji Młodych Talentów w Częstochowie. Pięknie rozwinięte zainteresowania plastyczne wśród dzieci pozwoliły nam organizatorom zrealizować Konkurs pn. „Ja i mój przyjaciel”. Przepiękne rysunki malunki i duże, i małe. Barwne i żywe. Podobnie było ze Strachami Polnymi. Pomysły plastyczne, które mogły się spełnić za sprawą pomocy plastyczki z Regionalnego Ośrodka Kultury w Częstochowie – P. Małgosi Chebel. Zawzięcie pozwoliły sobie malować tatuaże, make-up, zdobić paznokcie. Akcja „Dzieci- Dzieciom”. Wśród wyjątkowych talentów, po raz kolejny spotkać można było Przemka Chrusciela – imitatora głosów, który przed cudnym pianiem koguta przyzywał do rozpoczęcia imprezy. Piotr Jafra krótko i tonem naukowym meteorologa podał długoterminową wakacyjną pogodę dla rejonu Rzek Wielkich i Kłomnic.

Trzeba mieć talent, by zostać smokiem Dyzio Dance, jedyny w swoim rodzaju Stefan Pach. Dziękujemy! Jest i Dawid Chybalski, któremu wciąż muszę podnosić poprzeczkę w działaniach artystycznych! Jest w końcu Stypendystą Wójta Gminy Kłomnice. Fantastycznie bawiły się dzieci na urządzeniach rekreacyjnych i dmuchanych Firmy ViV z Garnka. Wielki aplauz okazały Aktorom ze Studia Art-Re z Krakowa za spektakl p.t Latający kufer” na podstawie baśni H.Ch. Andersena. Sztuka przypadła im do gustu, zwłaszcza że nawiązał się wyjątkowy kontakt aktorów z małą publicznością. Poczęstunek był na miarę wyspecjalizowanej letniej jadalni plenerowej, z paczkami i bułeczkami z różnych zakładów piekarniczo-cukierniczych, które prześcigały się w obdarowywaniu słodkościami w tym wyjątkowym dniu – Dniu Dziecka. Od pierwszych dni przygotowań do imprezy w Rzekach Wielkich i w deszczu, i w słońcu wspierał nas radosny radny – P. Tadeusz Dumin.

Nasi darczyńcy, którym pięknie dziękujemy to:

P. Sławomir Bajor – „Bajadera” – Zakład Cukierniczy w Rudnikach;
P. Norbert Klekowski – Piekarnia Ciastkarnia w Kamieńsku, Sklep Firmowy w Kłomnicach,
P. Paweł Dymiński – Zakład Piekarniczo-Cukierniczy w Borownie,
Państwo: Ewa i Henryk Krysiakowie – Piekarnia w Kłomnicach,
Państwo: Halina i Robert Rybakowie – Zakład Piekarniczo-Cukierniczy w Kłomnicach,
Prezes Gminnej Spółdzielni „S-Chł.”, Piekarnia w Kłomnicach,
PPHU „Orion” w Kłomnicach – P. Adam Królik,
Firma ViV w Garnku – P. Robert Wójcik,
P. Cezary Zatoń - Firma Przewozowa w Kłomnicach,
P. Eugeniusz Majchrzak – Kłomnice,
P. Tomasz Drab – sklep Evita W Kłomnicach (który już wielokrotnie pomagał i obdarowywał podczas wielu akcji dzieci młodzieży!).

Za to, że byliście z nami wszystkimi w tym Dniu, by uczcić Dzień Dziecka -wszystkim dziękujemy! Gośćmi naszymi byli: Wójt Gminy Kłomnice – P. Adam Zając, Zastępca Wójta - P. Wanda Kuształ, Radni powiatowi: P. Lidia Burzyńska i P. Jan Milc, P. Halina Paruzel-Tkacz – Skarbnik Gminy Kłomnice. Wiele Pań i Panów Dyrektorów Przedszkoli, Szkół i Gimnazjów z terenu naszej gminy. Uczestnicy Festiwalu Piosenki z gmin: Miedźno i Widzów, gmina Kruszyna. Prawdziwa integracja! Dziękujemy i zapraszamy! I tak oto wzbogaceni o nowe doświadczenia, planować nam przyjdzie –II Gminny Dzień Dziecka pod Patronatem Wójta Gminy Kłomnice.

Ponadto Radny – P. Tadeusz Dumin wyraża wielką wdzięczność za pomoc finansową i rzeczową na rzecz imprezy z okazji Dnia Dziecka w Rzekach Wielkich P. Adam Wiewióra, P. Marian Wiewióra, P. Czesław Pocian, Meble Radomsko, OSP Zdrowa, OSP Garnek

P. Jarosław Łapeta, P. Tadeusz Dumin LKS „Metal” Rzeki, P. Robert Rażniak

P. Jerzy Sośniak, P. Arkadiusz Muras P. Tomasz Drab, Hurtownia Budowlana Rzeki, P. Paweł Gonera, P. Robert Zalas, P. Mirosław Ślęzak.



Powitanie lata w Witkowicach czyli festyn szkolno-parafialny

Joanna Duda

3 1 maja 2009 r. w Zespole Szkół im. Jana Kochanowskiego w Witkowicach odbył się festyn szkolno-parafialny pod hasłem „Powitanie lata 2009”. Organizatorami imprezy była Rada Rodziców Zespołu Szkół w Witkowicach pod kierunkiem przewodniczącej p. Barbary Postawy oraz Parafia w Witkowicach pod kierunkiem ks. proboszcza Tomasza Dyjana. Festyn licznie zgromadził społeczność lokalną. Dla uczestników przygotowano wiele atrakcji, takich jak przejażdżki quadami czy zjeżdżalnie dla dzieci. Duże zainteresowanie wzbudził m.in. występ szkoły tańca break-dance „Snake Dance” z Częstochowy oraz pokaz koreańskiej sztuki walki Częstochowskiej Akademii Taekwon-do. Oprócz zaprezentowania układów i technik samoobrony trener zawodników p. Jacek Wąsik przybliżył wszystkim historię tej dyscypliny. Występował również Zespół Folklorystyczny „Janowianie” z Gminy Janów. Natomiast Klub Tańca Towarzystwa „Styl” z Kłomnic zaprezentował tańce standardowe i latynoamerykańskie. Uczniowie naszej szkoły wystawili bajki pt. „Czerwony Kapturek” i „Wiosna na łące”, śpiewali piosenki, zaprezentowali układy taneczne, sprzedawali własnoręcznie wykonane kartki okolicznościowe. Można było również spraw-

dzić swój talent wokalny podczas karaoke. Chętnych do zaśpiewania starszych i nowszych przebojów nie brakowało. Na gości czekała kawiarenka i grill oraz szkolny sklepik - „Lucynka”. Wielką popularnością cieszyła się loteria fantowa. Wszystkie losy były pełne, więc nikt nie odszedł z pustymi rękoma. Kulminacyjnym punktem całego festynu było losowanie nagród głównych, wśród których był m.in. telewizor, rower, biurko szkolne, huśtawka ogrodowa, dwa odkurzacze, kuchenka mikrofalowa, nawigacja samochodowa i wiele, wiele innych. Losowanie poprowadził wraz z panią dyrektorką ZS w Witkowicach Dorotą Kowalik ks. Tomasz Dyjan. Dzieci z naszej szkoły wyciągały kolejne szczęśliwe losy. Organizatorzy dziękują za wsparcie festynu wszystkim sponsorom i osobom zaangażowanym w jego organizację. To dzięki ich hojności można było przeprowadzić loterię fantową: Bank Spółdzielczy w Kłomnicach, Firma Transportowo Spedycyjna „Mirpol Trans” z Częstochowy, Barbara i Grzegorz Postawa, Aneta i Tadeusz Jagusiak, Małgorzata i Zdzisław Surlej, Anna i Piotr Burzyńscy, Małgorzata i Wiesław Frymus, Małgorzata i Andrzej Nalewajka, Cezary Wilk Firma „Cezar”, Firma „Bruki” Tomaszewski, Jarosław Łapeta, p. Kłosok, Małgorzata i Jacek Waliccy,

Małgorzata i Józef Bik, Jolanta i Janusz Zasępa, Lidia Żyła, Adam i Joanna Królik, Halina Królik, Wojciech i Beata Mielczarek, Makarony „Goliard”, Roman i Jolanta Kordas, G.S. „Samopomoc chłopska”, dr Barbara Kurczych, Jan Milc, mieszkańcy ul. Osiedle Pałacowe w Nieznanicach, ul. Równoległej w Nieznanicach, ul. Główniej w Witkowicach, ul. Leśnej w Witkowicach, a także prywatni sponsorzy z Witkowic, Nieznanic i Chorzenic. Nagrody główne ufundowali: Zakład Metalowo-Elektrotechniczny „Bajpax” w Nieznanicach, Ośrodek Szkolenia Kierowców Anna i Rafał Woch, Dariusz Kubacki, Edyta i Janusz Kubik, Anna i Piotr Burzyńscy, Magdalena i Piotr Stelmaszczyk, Adam Zając, Anna i Marek Szczerbak, Karol Kryczka, Edyta i Robert Rybak, Adam Zakrzewski, Janusz Kryczka, Gospodarstwo Produkcyjno-Handlowe w Bartkowicach, Aneta i Sebastian Szymczyk, Dorota Kowalik, Sklep Wielobranżowy w Kłomnicach p. Wartacz, Firma Domex p. Wąsikowscy, dr. Krzysztof Nadaj, Monika i Dariusz Nalewajka, Zakład Fryzjerski Elwira Sochacka, Lidia i Jerzy Łągiewka, p. Anna i Arkadiusz Konieczni, Małgorzata i Andrzej Tkaczykowie, Sklep „Ewita”, Sklep Spożywczo-Przemysłowy „AGA”. Dziękujemy!

MUZYCZNE TALENTY

Małgorzata Gojević

Wśród atrakcji, jakie oferuje młodzieży współczesny świat, wbrew pozorom „nęci” kariera muzyczna, a zwłaszcza wokalna. Młodzi ludzie chcą i potrafią pięknie śpiewać. Oczywiście ze śpiewaniem jest tak, jak z obróbką kamieni szlachetnych. Trzeba je najpierw znaleźć, oszlifować, aby ujrzeć ukryte w głębi piękno. Tak jest również z młodymi ludźmi, którzy często nie zdają sobie sprawy z tego jaki dar posiadają. I właśnie naszym zadaniem, nauczycieli muzyki jest wyeksponowanie naturalnego piękna ich głosu i talentu. Jest to niewątpliwie ciężka praca, ale daje słod-

kie owoce w postaci sukcesów uczniów, którzy uczestnicząc w różnych festiwalach i konkursach reprezentują szkołę, gminę często na szczeblu powiatowym, wojewódzkim, a nawet ogólnopolskim.

Takimi sukcesami mogą pochwalić się: Justyna Borowik (kl.V) – SP w Zawadzie, Marta Ciesielska (kl.VI) – SP w Rzerzyczach i Katarzyna Chrzastek (kl.III) – SP w Konarach.

Justyna Borowik obdarzona jest pięknym, dźwięcznym sopranem, a Marta Ciesielska pięknym, o ciemnej barwie altem. Marta rozwija również swoje umiejętności gry na wiolonczeli w Szkole Muzycznej w Częstochowie.

Uczennice te w maju br. wystąpiły w III Ogólnopolskim Festiwalu Twórczości Maryjnej „Sancta Maria” w Konkursie Muzycznym zdobywając w swojej kategorii egzeco I miejsce, podczas, gdy Kasia Chrzastek również na tym festiwalu otrzymała III nagrodę. Uczennice te wystąpiły na Galowym Koncercie w Auli Papińskiej na Jasnej Górze.

23 maja, dziewczynki wzięły udział w XIII Festiwalu Pieśni i Piosenki Religijnej w Łasku – Łaskawość 2009, również o zasięgu ogólnopolskim, w którym Justyna wyśpiewała I miejsce, a Marta wyróżnienie. Warto wspomnieć, że w bieżącym roku szkolnym uczennice zostały również laureatkami Wojewódzkiego Festiwalu Pieśni Historycznej w Myszkowie (I i II miejsce).

Okres zimowy, czas pielęgnowania naszych tradycji, śpiewania kolęd,

zaowocował u Justyny wyróżnieniem w Wojewódzkim Konkursie Kolęd i Pastoralek w Woźnikach oraz w Regionalnym Konkursie Kolęd – Boronów 2009. Nie wspomnę już o wielu konkursach wokalnych, o randze gminnej, których są zawsze laureatami.

Do moich uzdolnionych uczennic wokalnie, które również osiągają sukcesy w gminne i regionalne należą: Angelika Żelazna, Dominika Woszczyna, Justyna Kalota, Paulina Kluźniak z Zespołu Szkół w Rzerzyczach, Iza Sta-

nisz z Gimnazjum w Konarach.

Nie pozostaje nic innego, jak pogratulować rodzicom tak utalentowanych dzieci, a nam nauczycielom-wychowawcom, aby nasza młodzież znajdowała w sobie chęci i czerpała radość z rozwijania swoich talentów i zainteresowań oraz samozaparcie do wytrwałej pracy, bez której, jak mówi stare przysłowie „nie ma kołaczy”.



FINAŁ II ETAPU KONKURSU MATEMATYCZNEGO

„Potrafię myśleć logicznie”

Agnieszka Michoń, Agnieszka Borowiecka

*Matematyka zawiera w sobie nie tylko prawdę,
ale i najwyższe piękno - piękno chłodne i surowe,
podobne do piękna rzeźby; nie odwołuje się do żadnej
słabości naszej natury... majestatycznie czysta,
o nieskończonej doskonałości, na jaką może się zdobyć
tylko sztuka sięgająca najwyższych szczytów.*

[Bertrand Russel: Mysticism and Logic.]

29.05.2009r. w Zespole Szkół w Kłomnicach odbył się finał II konkursu matematycznego „Potrafię myśleć logicznie”, którego organizatorami były nauczycielki matematyki: mgr Agnieszka Borowiecka, mgr Agnieszka Michoń i mgr Monika Soluch ze szkół podstawowych w Kłomnicach i w Miedźnie. Konkurs rozpoczął się w marcu, miał rangę międzygminną, był adresowany do uczniów klas VI szkół podstawowych i składał się z trzech etapów. Celem konkursu było przede wszystkim pokazanie piękna matematyki, rozwijanie zainteresowań matematycznych i uzdolnień uczniów oraz umożliwianie im przeżycia intelektualnego współzawodnictwa.

Do udziału w konkursie zgłosili się uczniowie z następujących szkół: SP w Gniazdowie (gm. Koziegłowy), SP w Miedźnie, SP w Witkowicach, SP w Zawadzie, SP nr 32 w Częstochowie i SP w Kłomnicach. I i II etap konkursu to praca samodzielna uczniów. W I etapie uczestnicy przygotowywali prezentację multimedialną w programie Microsoft Power Point lub Impress z pakietu Open Office na jeden z wy-

branych tematów, natomiast w II etapie rozwiązywali zadania.

Do III finałowego etapu zakwalifikowało się 19 uczniów. Nad prawidłowością przebiegu finału konkursu czuwała komisja w składzie: Pani dr hab. Grażyna Rygał – pracownik AJD w Częstochowie, Pani mgr Irena Kałwak – dyrektor Szkoły Podstawowej w Miedźnie, Pani mgr Jolanta Czerwińska – emerytowany nauczyciel matematyki, Pani mgr Ewa Czerwińska-Drab – z-ca dyrektora ZS w Kłomnicach oraz Pani mgr Mirosława Wójcik – nauczyciel Gimnazjum w Kłomnicach. Po uroczystym przywitaniu gości przez Panią dyrektor Barbarę Kanoniak, organizatorzy zapoznali uczestników z regulaminem I, II i III etapu finału konkursu, podczas którego zawodnicy rozwiązywali zadania praktyczne oraz odpowiadali na pytania teoretyczne. Wszyscy uczestnicy konkursu prezentowali rozległą wiedzę i umiejętności matematyczne. Zwycięzcami zostali:

Piotr Muras - I m. - SP Kłomnice,
Paulina Woch - II m. - SP Witkowice,
Anna Zięba - III m. - SP Kłomnice,
Aleksandra Śliwakowska - IV m. - SP

Kłomnice,

Dominika Szymańska - V m. - SP Zawada.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe, a wszyscy uczestnicy podziękowania i drobne upominki. Ponadto Pani dr hab. Grażyna Rygał, która zawsze wspiera i docenia wszelkie działania nauczycieli matematyki, przygotowała dla uczestników zadanie specjalne i nagrodę (grę logiczną Farmer) za jego rozwiązanie. Matematyka nie powinna kojarzyć się tylko z liczeniem, rozwiązywaniem trudnych i nudnych zadań. Matematyka to przede wszystkim logiczne myślenie, kojarzenie, spostrzegawczość i wymagana przy tym cierpliwość. Jako upominek każdy uczestnik finału konkursu otrzymał grę logiczną Wieża Hanoi, którą również zaprezentowała Pani Rygał zaznaczając, że trzeba mieć olbrzymią cierpliwość przekładając kolejne kążki.

Wyrazy uznania i podziękowania za zaangażowanie w przygotowanie uczniów do konkursu, za rozbudzanie w nich zainteresowań matematycznych należą się nauczycielom: Pani mgr Magdalenie Gross (SP Gniazdów), Pani mgr Aldonie Siemińskiej (SP Witkowice), Pani mgr Anecie Szyda (SP Zawada), Pani mgr Monika Soluch (SP Miedźno), Pani mgr Agnieszce Michoń i Pani mgr Agnieszce Borowieckiej (SP Kłomnice).

Konkurs przebiegał w miłej i serdecznej atmosferze. Wszyscy zdobyliśmy nowe doświadczenia, nawiązaliśmy nowe znajomości. Finalistom gratulujemy osiągniętych sukcesów i życzymy jeszcze bardziej spektakularnych podczas nauki w gimnazjum. A na najbliższy czas wszystkim życzymy udanego wypoczynku.

„Moja matematyka-uczymy się nawzajem”

Agnieszka Borowiecka

„Matematyka jest królową nauk, a uczymy się przez całe życie”, te dwa stwierdzenia są dobrym podsumowaniem I Konferencji Nauczycieli Matematyki, która odbyła się w Zespole Szkół w Kłomnicach.

Jakiś czas temu narodził się pomysł zorganizowania konferencji. Swoim pomysłem podzieliłam się z panią dr Grażyną Rygał – pracownikiem naukowym Akademii Jana Długosza w Częstochowie. Pani doktor spodobał się ten pomysł, w pełni go zaakceptowała i zgodziła się być współorganizatorem tego przedsięwzięcia. I udało się, 3 kwietnia 2009 roku o godzinie 900 rozpoczęła się konferencja pod tytułem „Moja matematyka – uczymy się nawzajem”, w której uczestniczyło 55 nauczycieli matematyki z kilku powiatów (częstochowskiego, lublinieckiego, kłobuckiego, myszkowskiego, opatowskiego).

Celem naszego przedsięwzięcia była wymiana doświadczeń dydaktycznych wychowawczych nauczycieli matematyki oraz doskonalenie warsztatu pracy poprzez udział w wykładach i warsztatach ekspertów. Dlatego tematyka konferencji obejmowała zagadnienia dotyczące nauczania matematyki, prezentację własnych pomysłów dydaktycznych, wychowawczych nauczycieli uczestniczących w spotkaniu.

Swoją wiedzę, umiejętnościami, doświadczeniem podzielili się z nami zacięci goście, którzy przyjęli zaproszenie i poprowadzili zajęcia. Pan profesor Jerzy Povstenko – pracownik naukowy AJD w Częstochowie wygłosił wykład pod tytułem „Fraktale”, taki sam tytuł miały warsztaty, które poprowadziła pani dr Grażyna Rygał. Pani mgr Jolanta Czer-

wińska – emerytowana nauczycielka matematyki, przygotowała pogadankę na temat „Wspomnienia nauczycieli emerytów-jakie metody nauczania matematyki przyniosły efekty w ich pracy”, pani mgr Bogumiła Schab – dyr SP w Dźbowie przedstawiła prezentację „Tydzień matematyki w szkole”, a pani mgr Teresa Baczyńska – doradca metodyczny SOD-u poprowadziła warsztaty „Nowa podstawa programowa w matematyce”.

Wszystkie zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem, przeprowadzone były w sposób perfekcyjny przez profesjonalistów danej dziedziny.

Jednym z punktów konferencji była „Sesja plakatowa”, podczas której nauczyciele biorący udział w konferencji wymieniali się własnymi pomysłami. Muszę przyznać, że nauczyciele podeszli do tego z pewną rezerwą. Kilka odważnych osób zaprezentowało swoje pomysły na ciekawą lekcję, pomoce dydaktyczne a nawet dzień lub tydzień matematyki w szkole. Po tych prezentacjach okazało się, że pomysł był bardzo trafny. Nauczyciele stwierdzili, że każdy w swojej pracy znajdzie coś ciekawego, autorskiego, czym może się pochwalić i podzielić z innymi. Ja osobiście bardzo się cieszę z takiej oceny tego punktu konferencji, ponieważ jak już pisałam wymiana doświadczeń to najważniejszy cel naszej konferencji.

W przerwie obiadowej swoje stoisko zaprezentowało wydawnictwo „Nowik”. Była to okazja, aby zakupić ciekawe pozycje książkowe, gry dydaktyczno logiczne i inne pomoce. Szczególną popularnością cieszyła się książka „Zadania matematyczno-fizyczne o zegarach”, której współautorem jest pani dr Grażyna

Rygał.

O godzinie 1715 nastąpiło podsumowanie i zakończenie konferencji. Wszyscy nauczyciele otrzymali stosowne zaświadczenia potwierdzające udział w I Konferencji Nauczycieli Matematyki „Moja matematyka-uczymy się nawzajem” zorganizowanej przez Zespół Szkół w Kłomnicach, Instytut Matematyki i Informatyki Akademii imienia Jana Długosza w Częstochowie i Katowicko - Częstochowski Oddział Stowarzyszenia Nauczycieli Matematyki.

Podczas konferencji panowała miła, przyjacielska i naukowa atmosfera. Nauczyciele bardzo aktywnie, z dużym zaangażowaniem, uczestniczyli w poszczególnych blokach programowych. Ciekawe i trafnie dobrane okazały się tematy zajęć. Wszyscy uczestnicy konferencji zgodnie stwierdzili, że był to owocnie i bardzo miło spędzony czas.

Ja w tym miejscu serdecznie dziękuję wszystkim uczestnikom konferencji, koleżankom i kolegom matematykom, którzy przez kilka godzin aktywnie uczestniczyli w zajęciach. Wiem, że wielu z Was pokonało kilkanaście kilometrów, aby do nas dotrzeć. Bardzo dziękuję wszystkim Państwu, którzy przyjęliście nasze zaproszenie i bezinteresownie poprowadziście bardzo ciekawe zajęcia. Dziękuję pani dyrektor Barbarze Kanoniak, Ewie i Dorocie za pomoc w przygotowaniu konferencji. Szczególne podziękowania i bardzo osobiste składam pani Grażynie Rygał za to, że od początku wierzyła w sukces tego przedsięwzięcia.

Jeszcze raz Wszystkim bardzo dziękuję i już dzisiaj zapraszam na II Konferencję Nauczycieli Matematyki.



XVII ZLOT SZKÓŁ SIENKIEWICZOWSKICH

Monika Wrzalik- Brus

Tradycją Zespołu Szkół w Rzępczycach jest udział w Ogólnopolskich Zlotach Szkół sienkiewiczowskich. Jest to cykliczna impreza, odbywająca się corocznie w jednej z ponad czterystu szkół no-

szących imię Henryka Sienkiewicza. Pomysłodawcą tej formy spotkań był przed laty dyrektor Muzeum H. Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej pan Antoni Cybulski. Teraz każdy zlot jest wielką uroczystością, która gromadzi przedsta-

wicieli kilkudziesięciu szkół noszących imię Naszego Rodaka.

Celem tych spotkań jest między innymi: - wymiana doświadczeń w ramach pracy dydaktyczno- wychowawczej opartej o twórczość Henryka Sienkiewicza,

- nawiązanie kontaktów i współpracy pomiędzy szkołami noszącymi imię autora „Trylogii”,
- poznanie miejsc związanych z życiem i twórczością pisarza,
- prezentacja dorobku sienkiewiczowskiego,
- popularyzacja walorów danego regionu i miasta, które uczestnicy poznają w czasie zlotu.

Dzięki zaangażowaniu Dyrektora ZS w Rzerzyczach mgr Ryszarda Kroka oraz prężnie działającej Rady Rodziców również delegacja naszej szkoły uczestniczyła w zlocie.

W dniach 22- 24 maja 2009 uczennice Magdalena Strzelecka oraz Anna Krakówka wraz z nauczycielką mgr Moniką Wrzałik- Bruś reprezentowały szkołę na zlocie. Organizatorami spotkania było Gimnazjum nr 3 w Nowym Sączu i Szkoła Podstawowa nr 1 w Szczawnicy.

Czas spędzony w sercu Pienin dostarczył nam najmielszych wrażeń, a piękno okolicy urzekło swym czarem, jak kiedyś zachwycało goszczącego tu kilkakrotnie naszego Patrona.

Niezwykłym przeżyciem dla uczestników był przemarsz ulicami Nowego Sącza wszystkich delegacji uczniów z opiekunami. Barwny korowód przyskuwał uwagę mieszkańców, którzy

z zaciekawieniem obserwowali przemarsz. Po powitaniu przez prezydenta miasta, udaliśmy się na uroczystą galę. Głos zabrali przedstawiciele władz samorządowych z marszałkiem województwa na czele. Z uwagą wysłuchaliśmy pani Anny Pawlikowskiej- prawnuczki H. Sienkiewicza. Wielki pisarz gościł w Szczawnicy trzykrotnie, to tu mógł w spokoju i ciszy oddać się pracy literackiej pisząc powieść „Wiry”. To w Szczawnicy poznał swą żonę- Marię Szetkiewiczównę. Z zainteresowaniem obejrzelśmy piękne występy artystyczne uczniów, barwne przebrania i grę aktorską. Wrażenia zrobił także muzyczne występy chórów tych szkół.

W czasie gali odbyło się też rozdanie nagród zwycięzcom konkursów sienkiewiczowskich. Kinga Cieślak- uczennica klasy V zdobyła II. miejsce w konkursie plastycznym „Kalendarz postaci sienkiewiczowskich”.

Następnie na wszystkich czekała niespodzianka- na scenie pojawiła się Majka Jeżowska i porwała wszystkich do zabawy.

Po zakończeniu gali odbyło się spotkanie integracyjne. Kolejną atrakcją była dyskoteka dla młodzieży.

Drugi dzień zlotu także obfitował w niezapomniane wrażenia. Rankiem udaliśmy się autokarami do Szczawni-

cy, gdzie odbyło się uroczyste złożenie kwiatów pod pomnikiem Henryka Sienkiewicza. Kolejnym punktem programu były wycieczki turystyczno- krajoznawcze. Nasza delegacja udała się na spływ Dunajcem. Była to atrakcja dla uczestników, tym bardziej, że pogoda nam sprzyjała. Następnie kolejką linową wjechaliśmy na Palenicę, by z tarasu widokowego podziwiać całą okolicę. Pełni wrażeń udaliśmy się do stylowej góralskiej restauracji „Czarda”, by skosztować pysznego obiadu i obejrzyć występy miejscowych zespołów ludowych. Gwiazdą wieczoru był Andrzej Grabowski- aktor znany między innymi z roli w serialu „Świat według Kiepskich”. Z trudem zdobyliśmy jego autograf.

Pobyt w Nowym Sączu i Szczawnicy był niezwykle udany. Zgodnie stwierdziliśmy, że XVII Ogólnopolski Zlot Szkół Sienkiewiczowskich na długo zostanie w naszej pamięci. To właśnie na zlotach można naprawdę odczuć, że Sienkiewicz potrafi przez wieki krzepić i łączyć serca. To niezwykle wyróżnienie móc znaleźć się w licznej gromadzie Sienkiewiczaków. Dla nas to powód do dumy. Nie moglibyśmy mieć tylu ciekawych przygód, gdyby nie Rada Rodziców oraz dyrektor szkoły mgr Ryszard Krok, którym serdecznie dziękujemy. ■

Sienkiewicz wiecznie żywy!

Agnieszka Rataj

WZespole Szkół w Rzerzyczach tradycje związane z patronem Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza są bardzo mocno kultywowane i zachowywane. W trakcie całego roku szkolnego uczniowie poznają życie, twórczość dostojnego Noblisty, ale miesiącem szczególnie poświęconym Sienkiewiczowi jest maj. W tym czasie przypadają: rocznica śmierci pisarza, rocznica nadania szkole imienia oraz dwa konkursy sienkiewiczowskie o randze powiatowej- recytatorski i multimedialny. Uczniowie Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza wyjechali również na Ogólnopolski Zlot Szkół Sienkiewiczowskich do Nowego Sącza.

W dniu 15.05.2009r. na konkursowe zmagania stawili się uczestnicy III Po-

wiatowego Konkursu Recytacji Utworów Henryka Sienkiewicza, nad którym patronat objął Wójt Gminy Kłomnice p. Adam Zajac. Witając recytatorów Dyrektor Ryszard Krok przypominał, że celem konkursu było upowszechnianie prozy Henryka Sienkiewicza, rozwijanie uzdolnień twórczych i doskonalenie umiejętności recytatorskich, rozbudzanie wrażliwości na piękno języka polskiego, upowszechnianie kultury żywego słowa wśród dzieci i młodzieży, prezentacja umiejętności uczniów.

Recytatorzy oceniani przez jury złożone z przedstawicieli polonistów ze szkół zgłoszonych do konkursu oraz p. Renaty Surlej- Krawiec z Gminnego Ośrodka Kultury w Kłomnicach oceniało występujących uczniów z gmin Kłomnice, Rędziny, Mstów, Mykanów, Kruszyna,

uwzględniając następujące kryteria: stopień opanowania pamięciowego tekstu, poprawne i płynne deklamowanie, zgodność doboru repertuaru z tematyką konkursu, świadomie używanych środków ekspresji w interpretacji tekstu, ogólne wrażenie artystyczne.

Jury bardzo wnikliwie analizowało wystąpienia dzieci i młodzieży. O wyrównanym poziomie zmagania świadczą wyniki rywalizacji:

Kategoria klas I-III szkoły podstawowej:

I miejsce- Paulina Pluta ZS w Skrzydlowie

II miejsce- Patrycja Plewińska ZS w Rzerzyczach

III miejsce - Piotr Woldan ZS w Zawadzie

Kategoria klas IV-VI szkoły Podstawowej
I miejsce Karolina Olszewska ZS w Rzerzyczach

Igor Gągała ZS w Garnku

II miejsce Sebastian Krzemiński ZS w Kłomnicach

»»

► Aleksandra Rachwał SP w Borownie
Marta Ciesielska ZS w Rzerzyczach
III miejsce Klaudia Musiał ZS w Garnku
Wyróżnienia:
Zuzanna Turek ZS w Rzerzyczach
Joanna Gawrońska ZS Konary
Sebastian Reichert SP w Borownie
Roksana Kulińska ZS w Garnku
Natalia Purga SP we Mstowie
Kategoria klas I-III gimnazjum
I miejsce Magdalena Jabłońska Gimnazjum w Kruszyńcu
II miejsce Justyna Kalota ZS w Rzerzyczach
III miejsce Angelika Ociepa ZS

w Skrzydlowie
Justyna Bilińska ZS w Konarach
Wyróżnienia:
Monika Szpringiem ZS Konary
Wioletta Ociepa ZS Skrzydlów
Karolina Fedorczyk ZS w Garnku
Konkurs dostarczył publiczności wielu wrażeń artystycznych i estetycznych. Jest świadectwem, że nawet w dobie powszechnej dominacji komputerów oraz Internetu uczniowie są zainteresowani trudną sztuką recytacji prozy i potrafią świetnie interpretować teksty XIX-wieczne- czasem patriotyczne, czasem zabawne, ale zawsze z kanonu najcen-

niejszych zabytków polskiej literatury.
W przerwach między prezentacjami poszczególnych kategorii czas wszystkim zgromadzonym umilał swoimi występami chór szkolny z Zespołu Szkół w Rzerzyczach przygotowany przez p. Małgorzatę Gojević. Repertuar tematycznie związany z patronem szkoły podkreślił odświeżony charakter dnia.

Najlepszą oceną celowości organizowania konkursu są zapewne pytania uczestników i ich opiekunów, czy za rok znów mogą przyjechać?



I Powiatowy Konkurs Multimedialny o Henryku Sienkiewiczu

Anna Pietras, Adam Krauze

Praca z Patronem to priorytetowe zadanie Szkoły Podstawowej w Rzerzyczach od 1995 roku, które pozwoliło wypracować bogatą tradycję. Jej podtrzymywanie jest chlubą całej szkoły. Temat życia i twórczości Henryka Sienkiewicza nieustannie przewija się w dydaktycznej i wychowawczej sferze działań Zespołu Szkół w Rzerzyczach. Zależy nam, by wiedzę o tym utalentowanym pisarzu szerzyć również wśród młodzieży innych szkół i czynić to w ciekawy sposób. Żyjąc w świecie szerokiego zastosowania technologii komputerowej przez młode pokolenie, postanowiliśmy użyć multimedialnych do propagowania wartościowej twórczości wielkiego polskiego pisarza, jakim był i jest Henryk Sienkiewicz. Tak zrodził się w 2005 r. pomysł Gminnego Konkursu Multimedialnego o Sienkiewiczu, który przez kolejne lata cieszył się dużym zainteresowaniem uczniów i nauczycieli szkół z Gminy Kłomnice. Autorem konkursowego regulaminu i prowadzącym zmagania corocznie jest pracujący w tej szkole nauczyciel informatyki p. Adam Krauze. W bieżącym roku konkurs rozszerzył zasięg i przyjął rangę powiatową.

I Powiatowy Konkurs Multimedialny „Życie i twórczość Henryka Sienkiewicza” odbył się w Zespole Szkół w Rzerzyczach 19.05.2009 r.

Uczestnikami byli uczniowie kl. I-III gimnazjów z terenu powiatu często-

chowskiego. W I etapie (eliminacjach) do końca kwietnia uczestnicy wykonywali i przesyłali do nas prezentacje multimedialne pt., „Trylogia Henryka Sienkiewicza- wielkie dzieło literackie”. Prace oceniała komisja wyłoniona przez Dyrektora Zespołu Szkół w Rzerzyczach p. Ryszarda Kroka, zgodnie z określonymi przez organizatora konkursu zasadami. Do drugiego etapu zakwalifikowało się 10 dwuosobowych zespołów uczniowskich z: Gimnazjum nr 1 w Częstochowie, Gimnazjum nr 2 im. Pokoleń Kolumbów w Częstochowie, Gimnazjum nr 17 w Częstochowie, Gimnazjum we Mstowie, Gimnazjum w Łobodnie, Gimnazjum w Garnku, Gimnazjum w Konarach, Gimnazjum w Skrzydlowie, Gimnazjum w Witkowicach i Gimnazjum w Rzerzyczach.

W II etapie każdy z zespołów przystąpił do pracy na swoim stanowisku komputerowym w jednej z naszych pracowni. Konkursowicze na podstawie wyszukanych w Internecie informacji oraz własnych wiadomości, tworzyli prezentacje multimedialne na temat: „Henryk Sienkiewicz wśród polskich Noblistów”. Prace zawierały od 8 do 12 slajdów, na których zamieszczone były informacje na temat Nagrody Nobla, polskich Noblistów, ze szczególnym uwzględnieniem życiorysu i twórczości Sienkiewicza. Najwięcej informacji poświęcono dziedzinie i monumentalnym dziełom tego pisarza na czele z „Qvo

vadis”, które ukazują niezwykle talent pisarski, doceniony w 1905 roku przez przyznanie Nagrody Nobla. Prezentacje zawierały elementy grafiki, efekty audiowizualne programu Microsoft Power Point, animacje.

Komisję oceniającą prace w II etapie stanowiła liczna grupa: p. Jacek Turlejski – doradca ds. informatyki w Samorządowym Ośrodku Doskonalenia w Częstochowie, nauczyciele informatyki i polonisci ze szkół uczestniczących w powyższym konkursie, panie: Anna Nicora, Justyna Bartosik, Agnieszka Dumańska, Patrycja Burzyńska, Elżbieta Krygier- Żyła, Anna Pietras, Marta Sech, p. Tomasz Derda i Adam Krauze. Przyjęto zasadę, że opiekunowie nie oceniali prac uczniów ze swoich szkół. Przy ocenie prac komisja pod uwagę brała następujące elementy: poprawność merytoryczną, prawidłowe pozyskiwanie i dobór treści ze wszystkich źródeł stron WWW, pomysłowość i oryginalność pracy, zastosowanie ciekawych efektów audiowizualnych programu Microsoft Power Point. Po wnikliwym obejrzeniu i ocenie prezentacji I miejsce zajęła drużyna: Anna Wieczorek i Dawid Chybałski z Gimnazjum w Rzerzyczach, II miejsce- Klaudia Żurek i Albert Paciulan z Gimnazjum w Garnku, III miejsce- Justyna Kamińska i Magdalena Szczerbiak z Gimnazjum w Skrzydlowie. Na wyróżnienie zasłużyły Karolina Broniszewska i Sylwia Wojtyniak z Gimnazjum nr 17

w Częstochowie. Nagrodzone prezentacje były treściwe, starannie wykonane i pomysłowe. Za sumiennie wykonaną pracę wyróżnieni uczniowie otrzymali nagrody książkowe- powieści Sienkiewicza i akcesoria komputerowe ufundowane przez Dyrektora Zespołu Szkół

w Rzerzyczach p. Ryszarda Kroka. Zwycięzcom i ich opiekunom Dyrektor Szkoły złożył gratulacje, a pozostałym uczestnikom wręczył pamiątkowe dyplomy. Słowa uznania ze strony gości spłynęły pod adresem szkoły za wysoki poziom w organizacji konkursu, miłą at-

mosferę i systematyczny wysiłek kształtowania młodego pokolenia na tak zasłużonym wzorcu osobowym i wiernym, przyjacielu szkoły” – Patronie Henryku Sienkiewicz.

OPOLE, SOPOT, SKRZYDLÓW

E. Łągiewka, D. Tomczyk, O. Gonera

Zapewne większość szanownych czytelników zastanawia się, co łączy wymienione w tytule miejscowości. Odpowiedź jest prostsza, niż może się wydawać – festiwale! Tak, tak, Skrzydlów to nowa festiwalowa stolica, no, może jeszcze nie Polski, ale na pewno gminy Kłomnice. Co prawda, na naszym festiwalu się nie śpiewa, ale cóż to w końcu za różnica? Czyż fizyka i chemia nie są równie porywające, jak najnowsze przeboje Feela? Czy geografia nie może fascynować tak, jak lista przebojów?

O tym, że jest to możliwe, mógł przekonać się każdy, kto wziął udział w zorganizowanym 27 maja br. na terenie Zespołu Szkół im. K. Makuszyńskiego Festiwalu Nauki, który mógł się odbyć dzięki zaangażowaniu pani Doroty Tomczyk i pani Elżbiety Łągiewki, działających w fundacji „Pomóżmy Dzieciom Poznać Świat”.

Przez cały rok pełni przyrodniczych pasji uczniowie zdobywali nowe doświadczenia pod kierunkiem nauczycieli zaangażowanych w realizację projektu edukacyjnego „Przeżywamy, doświad-

czamy, odkrywamy” finansowanego przez Fundację PZU. Dzięki niebanalnemu podejściu do nauczania przedmiotów przyrodniczych, uczniowie mogli naocznie przekonać się, czym jest zjawisko odrzutu, wytworzyć podciśnienie, stworzyć własną prognozę pogody, a wszystko zgodnie ze słowami Konfucjusza: „Słyszałem i zapomniałem. Widziałem i zapamiętałem. Zrobiłem i zrozumiałem”.

Jak doskonale efekty przyniósł projekt można było przekonać się, obserwując zmagania reprezentantów wszystkich szkół naszej gminy. Okazało się, że chemia, fizyka czy geografia nie mają przed uczniami prawie żadnych tajemnic. Wszyscy doskonale radzili sobie z kolejnymi, wcale nie łatwymi, zadaniami. Dodatkową atrakcją był pokaz doświadczeń przygotowanych przez uczniów wszystkich szkół: iskrzyły się sztuczne ognie, wylewała lava. Oczywiście wszystko pozostawało pod pełną kontrolą młodych laborantów. Zmaganiom przyszłych naukowców z uwagą przyglądali się zaproszeni goście- Vicewójt Gminy Kłomnice mgr Wanda Kusztal i przedstawiciel

Urzędu Miasta Częstochowa mgr Robert Kępa oraz dyrektor Zespołu Szkół im. B. Prusa w Garnku mgr Anida Chybałska, dyrektor Zespołu Szkół im. K. Makuszyńskiego w Skrzydlowie mgr Lidia Burzyńska i nauczyciele ze wszystkich Zespołów Szkół z terenu naszej gminy uczestniczący w projekcie „Doświadczamy, odkrywamy, przeżywamy.”

Skoro festiwal – to pewnie i nagrody. Oczywiście! Zwycięzcy poszczególnych rund otrzymywali drobne upominki. Ale kto zwyciężył? Kto otrzymuje Grand Prix? Szanowni Państwo, mamy zaszczyt poinformować, że zwycięzcami są... wszyscy uczniowie, dla których fizyka przestała być senną zmorą, wszyscy uczniowie, którzy przestali unikać chemii, wszyscy uczniowie, którzy rozumieją mapy pogody, krótko mówiąc- wszyscy uczestnicy projektu i goście Festiwalu Nauki.

Mamy nadzieję, że zainteresowanie naukami przyrodniczymi rozwinie się u nich w pasję, dzięki której nigdy nie braknie inżynierów, chemików itp.

Wszystkim uczestnikom projektu gratulujemy wytrwałości i pomysłowości, dziękujemy za udział w Festiwalu Nauki i życzymy wielu jeszcze przyrodniczych odkryć.

Finaliści wojewódzkich konkursów przedmiotowych z gimnazjum w Zawadzie

Marian Szyszka

Zbliża się koniec kolejnego roku szkolnego. Jest to czas podsumowań efektów pracy szkół. Szczególne znaczenie mają osiągnięcia uczniów w konkursach przedmiotowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Katowicach.

W mijającym roku szkolnym 4 uczennice Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zawadzie zakwalifikowały się do finałów wojewódzkich konkursów przedmiotowych:

- Sylwia Woldan (kl.III), Nikoleta Musiał (kl.III) i Klementyna Gonera (kl.II) z języka polskiego;
- Monika Pluta (kl.II) z biologii;
- Sylwia Woldan (kl. III) z geografii.

Wszystkie w/w uczennice uzyskały tytuł Finalisty a Sylwia Woldan uzyskała tytuł Laureata Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Geografii, dzięki czemu została zwolniona z części matematyczno-przyrodniczej egzaminu gimnazjalnego.

Osiągnięcia uczennic nie byłyby możliwe bez zaangażowania nauczycieli. Opiekunem Sylwii Woldan i Nikoletty Musiał była p. Bogusława Woldan, opiekunem Klementyny Gonery – p. Katarzyna Wasilenko, opiekunem Moniki Pluty – p. Dagmara Nitecka, opiekunem Sylwii Woldan z geografii była p. Barbara Knop.

Laureatce i finalistkom oraz przygotowującym je nauczycielkom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Wiadomości kulturalne

Leszek Janik

Sukcesy Śpiewaczego Zespołu Folklorystycznego „Klepisko”

W dniach 01.05. - 03.05.2009r. w Zebrzydowicach odbył się XVI Jubileuszowy Międzynarodowy Przegląd Zespołów Regionalnych „ZŁOTY KŁOS” Euro-Folklor 2009, w Amfiteatrze przy Gminnym Ośrodku Kultury w Zebrzydowicach. W Przeglądzie tym uczestniczył również Śpiewaczy Zespół Folklorystyczny „Klepisko”.

Z przyjemnością pragniemy poinformować iż wyjazd ten (pomimo trudności transportowych) zakończył się sukcesem.

Jury w składzie: Przewodnicząca: prof. dr hab. Krystyna Turek – etnomuzykolog, członkowie: mgr Krystyna Kaczko – etnograf, mgr Bożena Sochacka – choreograf, po przesłuchaniu i obejrzeniu 111 zespołów i solistów, w tym 33 śpiewających a’cappella, 25 śpiewających z akompaniamentem, 12 inscenizujących zwyczaje ludowe, 9 tanecznych, 7 kapel ludowych, 19 śpiewaków, 2 instrumentalistów i 4 mistrz i uczniów, przyznało w kategorii zespołów śpiewających a’cappella „Chłopokom z Klepiska” I miejsce oraz w tej samej kategorii wyróżnienie Zespołowi „Klepisko”, w którym występowały same panie. Ponadto w kategorii solistów p. Irena Janus wyśpiewała III miejsce.

Koncert galowy na który zostali zaproszeni również nasi laureaci odbył się w dniu 08 maja 2009r. o godz. 16 w Zebrzydowickim amfiteatrze. Gratulujemy!!

„Wici 2009” z udziałem naszych wykonawców

W Chorzowie, w skansenie Górnośląskiego Parku Etnograficznego, odbył się Wojewódzki Przegląd Zespołów Folklorystycznych „Wici 2009”. W Przeglądzie tym uczestniczył Zespół Obrzędowy „Grusza” z Rzerzycz, solistka Zespołu Śpiewaczego „Klepisko” p. Maria Koza oraz ZPiT „Kłomnickie Płomyczki” z Kłomnic.

W dniu 14 czerwca odbył się koncert, na którym poznaliśmy laureatów

Przeglądu.

W kategorii zespołów obrzędowych zespół z Rzerzycz zdobył wyróżnienie, w kategorii solistów p. Maria Koza wyśpiewała III miejsce a Zespół „Kłomnickich Płomyczków” w kategorii zespołów tanecznych zdobył wyróżnienie. Gratulujemy!

Muzyka symfoniczna trafia pod strzechy.

W niedzielę 24 maja o godzinie 18.00 w Kościele p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP w Garnku odbył się koncert z okazji 92-rocznicy śmierci Edwarda Reszke, światowej sławy śpiewaka operowego. Wykonane zostało Requiem c-moll Luigi Cherubiniego. Dla mniej wtajemniczonych - requiem to kompozycja mszalna wykonywana w Dzień Zaduszny jak również podczas uroczystości żałobnych. Należy do typu tzw. mszy wotywnych, czyli takich, które były zamawiane przez wiernych w intencji ulżenia cierpieniom duszom w czyśćcu.

Licznie zgromadzona publiczność mogła podziwiać mistrzowskie wykonanie requiem przez Orkiestrę Symfoniczną i Chór Zespołu Szkół Muzycznych w Częstochowie, pod batutą Krzysztofa Pośpiecha - wielkiego propagatora i inicjatora Święta Muzyki.

Wśród gości zaproszonych mogliśmy zobaczyć p. Marię Bilowicz, jedyną żyjącą wnuczkę Edwarda Reszke.

Swoją obecnością koncert zaszczytili także: p. Tadeusz Wrona- Prezydent miasta Częstochowy, Wójt Gminy Kruszyńska p. Bogusław Mielczarek oraz p. Adam Zajac- Wójt Gminy Kłomnice.

W następnym dniu tj. 25 maja 2009r. w Częstochowie doszło do następnego wydarzenia związanego z popularyzacją Reszków. W biurze notarialnym został

podpisany akt powołujący Fundację im. Edwarda, Jana, Józefiny Reszków. Akt notarialny podpisała wczoraj fundatorka - wnuczka znakomitych śpiewaków p. Maria Bilowicz. - *Fundacja jest konsekwencją i pewnym ukoronowaniem wszystkiego, co w pięciu „reszkowskich” gminach zdarzyło się w ostatnich latach* - mówiła z satysfakcją Maria Bilowicz. - *Jako rodzina Reszków, chcemy wspierać działania osób pamiętających o moich dziadkach. Jednym z przedsięwzięć, na które się bardzo cieszę, będzie fundowanie stypendiów dla zdolnej, a niezdolnej młodzieży z tych gmin.*

Powstała Fundacja im. Edwarda, Jana, Józefiny Reszków, ma m.in. wspierać zdolną młodzież z pięciu podczęstochowskich gmin.

Z ostatniej chwili!

Na pucharze okręgu śląskiego w Siemianowicach Śląskich 31 maja 2009r. nasze pary z Klubu Tańca Towarzyskiego „Styl” znalazły się w finale. Kamil Wołek i Dominika Szymczyk - 1 miejsce na 12 par w kat 12-13 E, zdobyli puchar okręgu w tej kategorii Mateusz Franc i Klaudia Musiał - 5 miejsce na 14 par - kat 14-15 D.

W dniu 31 maja 2009r. Śpiewaczy Zespół Folklorystyczny „Klepisko” brał udział w XI Regionalnym Przeglądzie Zespołów Ludowych, Kapel i Śpiewaków w Szczekocinach. W kategorii zespołów śpiewających „Chłopki z Klepiska” zajęli II miejsce, w tej samej kategorii panie z zespołu „Klepisko” zdobyły wyróżnienie, a solistka p. Irena Janus w kategorii solistek wyśpiewała II miejsce. Gratulujemy! ■



Chłopki z Klepiska

Zaproszenie na: DNI RODZINY W GMINIE I DEKANACIE KŁOMNICE

Program: „Wieś Województwa Śląskiego XXI wieku – drogi do sukcesu”
Temat roku: „Rodzina dla społeczeństwa, społeczeństwo dla rodziny”



Patronat Honorowy:

Ks. Arcybiskup Stanisław Nowak
Marszałek Woj. Śląskiego Bogusław Piotr Śmigielski
Starosta Powiatu Częstochowskiego Andrzej Kwapisz
Wójt Gminy Kłomnice Adam Zajac

Zapraszamy na niezapomniane wrażenia:
Dużo, dużo ... dobrej muzyki!!!

Na program Dni Rodziny składa się wiele mniejszych przedsięwzięć: konkursy, przegląd „Lemoniadowy Joe” oraz sesje tematyczne. Program zakończy się dorocznym świętem społeczności lokalnych - Chorzenalia 2009 w dniach 20 – 21 czerwca w parku w Chorzenicach.

w programie:

sobota 20.06.2009r.

- godz.16.00 – Potyczki rodzinne, konkurencje sportowe dla dzieci, młodzieży i rodzin (bieg w workach, chodzenie na szczudłach, rzut beretem itp. Organizatorzy zapraszają po trzy rodziny z parafii, w celu przeprowadzenia klasyfikacji międzyparafialnej (parafiada rodzinna).
- godz.19.00 – ognisko harcerskie z zabawami i śpiewankami, zakończenie ok. godz. 21.00

niedziela 21.06.2009r.

- godz. 14.00 – uroczysta, polowa msza św.
- godz. 15.00 – koncert laureatów przeglądu „Lemoniadowy Joe 2009”
- godz. 16.00 – Występy artystyczne: Koło Gospodyń Wielkich z Drochłina, Zespół „Kłomnickie Płomyczki”, Klub tańca towarzyskiego „STYL”, orkiestra dęta z Kłomnic, kłomnicki Big Band, koncert zespołu „Helou”, Koncert zespołu Rodziny Filipskich z Częstochowy, Koncert zespołu „Grupa Furmana”

Ponadto: potyczki rycerskie grupy „ANIELSKA ROTA”, most linowy, pokazy lucznicze, stoiska twórców ludowych, Garn-carze z Garnka, kawiarenka, wesołe miasteczko, kawiarenka, loteria głównych nagród (a wśród nich przelot samolotem).

Zaproszenie na III przegląd „Kultura Młodych Twórców – Lemoniadowy Joe 2009”

W kategoriach:

- a) „Przechyły” – piosenka harcerska i turystyczna
- b) „Barka” – piosenka religijna i oazowa
- c) „Park Wyobraźni” – kabaret, pantomima, małe formy sceniczne

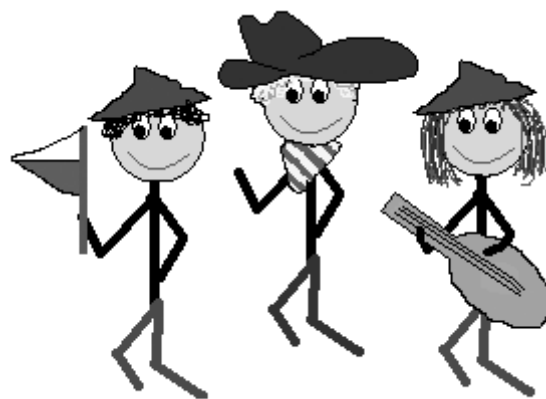
Termin: 20.06.09r. Miejsce: GOK Kłomnice

Koncert laureatów i wręczenie nagród 21.06.09r. w czasie imprezy plenerowej:

„Chorzenalia 2009 – święto społeczności lokalnych”

szczegóły: www.srkwitkowice.pl

W imieniu organizatorów zaprasza:



Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Oddział Dekanalny Kłomnice

Byliśmy na Jasnej Górze

Bogusława Woldan

Wubiegłym roku szkoły noszące imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego rozpoczęły tradycję corocznych pielgrzymek na Jasną Górę. W tym roku taka pielgrzymka odbyła się 13. maja. W sanktuarium częstochowskim zgromadzili się uczniowie (około 2,5 tys.), nauczyciele, wychowawcy i dyrektorzy szkół, około 40 kapłanów oraz 65 pocztów sztandarowych.

Nasze gimnazjum reprezentowało 15 uczniów – z kl.III – Szymon Biegas, Klaudia Koza, Adrian Majchrzak, z kl.II – Ewelina Baran, Paulina Deszcz, Agnieszka Gała, Klementyna Gonera, Aleksandra Loch, Anna Szpryngier, Olga Widulińska, Olga Wychowaniec, z kl.I – Karolina Kowalik, Martyna Kukla, Mateusz Lisowski, Karolina Majchrzak, dyrektor szkoły pan Marian Szyszka oraz nauczyciele: Katarzyna Wasilenko, Walentyna Wilk, Bogusława Woldan.

Pielgrzymkę zorganizowało istniejące od 18. marca 2006 r. Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Głogowie Małopolskim oraz Instytut Prymasowski w Warszawie. Spotkanie rozpoczęło się od złożenia kwiatów pod pomnikiem naszego patrona. Ks. bp Józef Zawitkowski z Łowicza – świadek życia i pracy Prymasa Tysiąclecia powiedział do zgromadzonych: *Dla mnie to jest wielka łaska i zaszczyt stanąć wobec takiej rzeszy młodych ludzi, którzy przyjeżdżają do Częstochowy*

i gromadzą się tu przy pomniku Księdza Prymasa.

O 12.00 rozpoczęła się uroczysta Msza św. pod przewodnictwem biskupa Zawitkowskiego. Byliśmy pod wrażeniem słów skierowanych do nas, zgromadzonych pod Szczytem Królowej Polski. Ks. biskup zapytał nas: *Dlaczego macie takie imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego?* Szybko jednak sam odpowiedział: *Wiem dlaczego. Dobrze wybraliście i za to Was Kocham.* W kazaniu powtarzał: *Prowadź nas, Maryjo (...)W niej widzę jedyną Matkę, Nauczycielkę i Opiekunkę.*

Na zakończenie w swojej homilii bp Józef Zawitkowski powiedział: *Rośnijcie szybko, bo w Ojczyźnie jest niedobrze, coraz więcej niedobrych ludzi. Rośnijcie szybko, żebyście byli podobni do swojego patrona. Rośnijcie dzieciaki szybko, żebyście byli radością rodziców, nagrodą dla nauczycieli i przyszłością dla Kościoła i Ojczyzny, a Ojczyzna będzie piękną i szczęśliwą, bo przyjdzie nowych ludzi plemię, jakich dotąd nie widziano.*

W czasie Mszy św. biskup poświęcił pamiątkowe obrazki z wizerunkiem Matki Bożej dla nas – uczestników 2. Ogólnopolskiej Pielgrzymki Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Odczytany został także list do Ojca Świętego Benedykta XVI, wystosowany przez uczestników pielgrzymki.

Godnym zauważenia jest fakt, że jasnogórskie spotkanie szkół odbyło się w 28. rocznicę zamachu na życie papieża Jana Pawła II, któremu na początku

Pontyfikatu nasz Patron nakazał: *Ty masz wprowadzić Kościół w Trzecie Tysiąclecie.* Już w 2 lata po zamachu, 19 czerwca 1983 r. Jan Paweł II złożył na Jasnej Górze, jako dar dziękczynny przestrzelony pas swej sutanny.

Po nabożeństwie pod Wałami Jasnogórskimi pani Iwona Czarcińska z Instytutu Prymasowskiego, wiceprezes Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego na ręce pana dyrektora Mariana Szyszki wręczyła komplet dotychczas wydanych 7-miu tomów Dzieł zebranych kard. Stefana Wyszyńskiego. Książki te wręczono 9-ciu wybranym szkołom w dniu 25. marca br. podczas spotkania szkół noszących imię naszego patrona na UKSW w Warszawie. Nie uczestniczyliśmy w tym spotkaniu, ale nie zapomniano o nas. Znaleźliśmy się w dziewiętnastu wyróżnionych – dodać należy, że szkół, które noszą imię Prymasa Tysiąclecia, jest w Polsce ponad 250. Istnieje także Sobotnia Szkoła Polska w Chicago, która od 25 lat szczyci się tak wielkim Patronem.

Tak dobiegło końca nasze spotkanie na Jasnej Górze. Duchowy wymiar pielgrzymki połączony z refleksjami dotyczącymi nauczania Dziedzictwa Prymasa na pewno pozostaną głęboko w naszych sercach. Mamy nadzieję, że wspólna modlitwa o błogosławieństwo dla wielkiej rodziny szkół prymasowskich zaowocuje.

Za rok znów pojawimy się w Częstochowie u stóp Pani Jasnogórskiej, by razem z innymi uczestnikami pielgrzymki modlić się, śpiewać, dziękować i prosić o piękne życie oraz łaski Matki Bożej i naszego Patrona.

■

NOWO OTWARTY SKŁAD WĘGLA



H.U.T Wojciech Śliwakowski

Konary ul. Polna 4A

Tel. 600-072-028

Polecamy:

- węgiel z Kazachstanu w promocyjnej cenie
- węgiel polski z najlepszych kopalń

Klasa Sportowa Gimnazjum w Kłomnicach

Dominik Zając, Bartłomiej Juszczyk, Maciej Zając

Klasa sportowa powstała na początku roku szkolnego 2008/2009, a pierwsze wiadomości o naborze pojawiły się w „Gazecie Kłomnickiej” w zeszłe wakacje. Dodatkowe zajęcia sportowe i inne atrakcyjne oferty (np. obozy sportowe, zawody) przekonały do siebie tą garstkę młodych osób.

Klasa liczy 18 uczniów: Jerzy Bublel; Dominik Fajer; Beata Jafra; Paulina Jurczyk; Bartłomiej Juszczyk; Marlena Kazimierczak; Adam Kołodziejczyk; Marek Krakowiak; Zbyszek Kusiński; Jarosław Lisowski; Danuta Ludwikowska; Konrad Musiał; Jakub Posak; Mateusz Turek; Dominik Zając; Maciej Zając; Paulina Żurek; Jakub Krupa.

Dla klasy zostały zakupione stroje sportowe (dresy, koszulki, spodenki i getry), które są używane przez uczniów podczas różnych zawodów i imprez sportowych.

W tym roku szkolnym mieliśmy okazję zaprezentować swoje umiejętności w Międzygminnym Turnieju w Piłkę Nożną Klas I Gimnazjum o Puchar Wójta Gminy Kłomnice, który odbył się 5 maja 2009 roku w Hali Sportowej w Kłomnicach. Organizatorami zawodów byli: Gimnazjum w Kłomnicach i Urząd Gminy w Kłomnicach. W turnieju uczestniczyło pięć szkół z gmin: Rędziny, Mstów, Kruszyna, Kłomnice.

W dniu 15 czerwca 2009 roku nasza klasa wyjeżdża na tygodniowy obóz sportowy do Węglowic. Będziemy tam doskonalić swoje umiejętności sportowe. Jest tam blisko położony basen, atrakcyjne zajęcia sportowe dla chętnych takie jak: piesze wędrowki, rowerowe wycieczki, siłownia oraz aerobik. Wspaniała kuchnia gwarantuje zawsze ciepłe i smaczne posiłki. Niedaleko położona hala sportowa zapewni rozrywkę nawet wtedy, gdy dni będą deszczowe.

Cała klasa Ia dziękuje Panu Wójtowi za zakup stroi sportowych i pomoc w dofinansowaniu obozu sportowego w Węglowicach, na który cała klasa wybiera się pod koniec roku szkolnego. Wielkie podziękowania dla Pana Adama Zająca.

Oznajmiamy, że cały czas istnieje nabór do klasy pierwszej o profilu spor-



towym w roku szkolnym 2009/2010. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy! Mamy nadzieję, iż do klasy dołączą osoby zainteresowane sportem w wszelkich jego odmianach. Na koniec chcielibyśmy w imieniu naszej klasy podziękować również Pani Agnieszce Fertacz-Bekus i Panu Sławomirowi Bekusowi za to, że wytrzymali z nami ten cały rok i przekazywali nam cenną wiedzę na temat sportu.

■

Ostateczne wyniki przedstawiały się następująco:

Miejsce	Drużyna	Mecze	Punkty	Bramki
I miejsce	Gimnazjum w Rędzinach	4	12	16:2
II miejsce	Gimnazjum w Kłomnicach	4	9	12:5
III miejsce	Gimnazjum w Mstowie	4	6	9:6
IV miejsce	Gimnazjum w Rudnikach	4	1	3:15
V miejsce	Gimnazjum w Kruszynie	4	1	4:17

CIĄGLE PADA, A JA... A JA CHODZĘ!

Patrycja Burzyńska

*„(...) więc koziołek, mądra głowa,
tuła się po całym świecie,
aby dojść do Pacanowa.”*

Tymczasem jednak zawędrował do Skrzydłowa, by tam już po raz czwarty patronować marszom na orientację. Razem z tym niestrudzonym podróżnikiem przybyło liczne grono gości z wielu okolicznych i nieco dalszych szkół. Wszyscy mieli wielką ochotę wykazać

się w umiejętnościach czytania mapy, odszukiwania znaków w terenie i szybkiego maszerowania. Tereny wokół Skrzydłowa wydają się być stworzone dla takich właśnie włóczykijów, a zwłaszcza skrzydłowski park – dawna siedziba śpiewaka operowego Jana Reszke. Jednak punkty kontrolne nie wyrastają same. Na szczęście Matolek, wbrew swemu imieniu całkiem, sprytna koza, zadbał, by nad całością czuwał ktoś doświadczony w organizowa-

niu takich imprez i zaprosił do Zespołu Szkół w Skrzydłowie Paulinę Snopek i Piotra Krostka, członków Oddziału PTTK w Częstochowie. To właśnie dzięki nim wszystko przebiegało tak sprawnie a punkty kontrolne były dokładnie tam, gdzie być powinny. Miło by było dodać w tym miejscu, że pogoda dopisała młodym wędrownikom, lecz cóż... Jaka była aura 30 maja tego roku nikomu chyba przypominać nie trzeba. Myliłby się jednak ten, kto są-
»

działby, że mniejszy a nawet większy deszcz, mógł przestraszyć wytrawnych uczestników tego spotkania. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że w sumie to tylko deszczyk, mżawka, kapuśniaczek i, poprawiając peleryny, kaptury albo parasole, wyruszyli na trasę. Okazało się, że wszyscy doskonale poradzi sobie z zadaniem i szczęśliwie (oraz szybko – pewnie jednak kapuśniaczek dał się we znaki!) wrócili do budynku szkoły. Ponieważ powszechnie wiadomo, że wędrowanie po lasach wzmaga apetyt, na powracających czekał kubek ciepłej i słodkiej herbaty oraz apetyczna, grillowana z poświęceniem w nieustającym deszczu kielbaska.

Przy smacznym posiłku szybko płynął czas, zawiązywały się nowe przyjaźnie, odświeżano te trochę starsze. Aby uprzyjemnić uczestnikom czas i zmniejszyć napięcie wywołane oczekiwaniem na wyniki, gimnazjalistki ze Skrzydłowa przeprowadziły loterię fantową.

Wszyscy wiemy, że podróże kształ-

cą, teraz możemy mówić także, że dzięki podróżom, nawet tym krótkim, zacieśniają się związki międzyludzkie.

Teraz czas na trochę statystyki.

W marszach wzięło udział 17 drużyn ze szkoły podstawowej (kat. TD), 15 drużyn z gimnazjum (kat. TM) oraz 2 drużyny ze szkół ponadgimnazjalnych (kat. TJ), czyli aż 76 uczestników ze szkół z Witkowic, Rzerzycz, Kłomnic oraz Skrzydłowa. Najlepsze wyniki osiągnęły drużyny:

w kategorii szkoły podstawowej:

I miejsce SP Skrzydłów w składzie: Daniel Jurczyk, Konrad Gaudy i Piotr Róg.

II miejsce SP Skrzydłów w składzie: Iwona Hereźniak, Anna Sioła i Marlena Łapeta.

III miejsce SP Skrzydłów w składzie: Dżesika Dziubek i Patrycja Ociepa, w kategorii gimnazjum:

I miejsce Gimnazjum z Rzerzycz w składzie: Karolina Chwalba, Iwona Menda i Anna Wieczorek.

II miejsce Gimnazjum z Kłomnic

w składzie: Mateusz Owczarek i Łukasz Pluciński.

III miejsce Gimnazjum ze Skrzydłowa w składzie: Anna Pluta i Karolina Urbańska.

w kategorii szkół ponadgimnazjalnych (kat. open):

I miejsce: Jacek Gieroń, a miejsce II: Karolina i Mateusz Ostaszewscy.

Marsze na Orientację nie odbyłyby się bez nieocenionej pomocy nauczycieli i uczniów z Zespołu Szkół w Skrzydłowie oraz opiekunów przybyłych drużyn. Podziękowania należą się również Fundacji „Pomóżmy Dzieciom Poznać Świat” ze Skrzydłowa, za ufundowane nagród i fantów na loterię oraz Regionalnemu Oddziałowi PTTK w Częstochowie za opiekę i objęcie naszej imprezy patronatem.

Mamy nadzieję, że syci wrażeń uczestnicy IV Marszów na Orientację z Koziołkiem-Matolkiem będą mile wspominać ten dzień oraz powrócą do Skrzydłowa za rok.

XII Turniej Sportowy „Trzeźwość Sprawność Zdrowie - Witkowice 2009” - Piłka Siatkowa

Andrzej Borkowski

W tym roku już po raz XII odbył się turniej „Trzeźwość, sprawność, zdrowie”. Drużyny rozgrywały mecze od lutego do kwietnia, natomiast finał o 3 i 1 miejsce odbył się hali sportowej w Kłomnicach 17 maja. Wszystkie mecze rozgrywane były do trzech wygranych. Mecze odbywały się w Witkowicach, Kłomnicach, Rzerzyczach i w Kościelcu. Po eliminacjach do finału przeszły drużyny: Witkowice, Kościelec, Zdrowa i Rzerzycz.

W finale o III miejsce zmierzyły się drużyny z Rzerzycz i Witkowic. Po pierwszym wygranym secie przez Witkowice następne trzy sety wygrały Rzerzycz wynikiem 3:1.

Taki sam wynik został ustalony w meczu o mistrzostwo w całym turnieju. Po bardzo ładnym meczu Kościelec pokonał Zdrową zwyciężając w setach 3:1. W ten sposób kolejny

raz Kościelec został mistrzem kolejnej, XII edycji turnieju. Organizatorzy: Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Archidiecezji Częstochowskiej w Witkowicach oraz Uczniowski Ludowy Klub Sportowy dziękują wszystkim uczestnikom za wytrwałość i sportową walkę w turnieju.

Dziękujemy również wszystkim dobroczyńcom i sponsorom za wsparcie i przekazanie nagród. Tegoroczni sponsorzy to: Gmina Kłomnice, Nadleśnictwo Gidle, Tomasz Drab oraz sami zawodnicy opła-

cając składkę na turniej. We wręczaniu nagród, dyplomów i pucharów uczestniczyli: przewodniczący Rady Gminy Jarosław Łapeta, Zdzisław Surlej reprezentujący ULKS Witkowice oraz Ryszard Pitera i Andrzej Borkowski ze Stowarzyszenia Rodzin Katolickich.



Polska Biega ... również w Kłomnicach

Wanda Kusztal

W 2006 roku Stowarzyszenie Klub Polska Biega zainicjowało akcję p.n. „Polska Biega”, której misją jest zachęcenie wszystkich Polaków do zmiany trybu życia na zdrowy i aktywny poprzez najbardziej dostępną i najprostszą formę sportu – bieganie.

W bieżącym roku akcja odbyła się w dniach od 5 do 10 maja. Cztery Sztafety, ekip złożonych z entuzjastów biegania oraz znanych osób świata mediów, sportu i filmu, wystartowały z miejscowości Piątek – uznanego za geograficzny środek Polski – w cztery równe zakątki Polski: do Słubic, Cieszyina, Przemyśla i Suwałk. Sztafeta zmierzająca do Cieszyina, biegnąc wyznaczoną przez organizatorów trasą, dotarła w dniu 7 maja do

gminy Kłomnice. Nasza Gmina wykazała pełne zaangażowanie i czynnie włączyła się do udziału w Sztafecie Polska Biega.

Sztafetę wbiegającą na nasz teren przywitała młodzież z Zespołu Szkół w Zawadzie, którą na kolejnych etapach zastąpiła młodzież z Zespołu Szkół w Konarach i dalej z Zespołu Szkół w Kłomnicach, która doprowadziła naszych gości do Lotnej Premii zlokalizowanej przed budynkiem szkoły w Kłomnicach. Biegaczy na lotnej premii przywitał Wójt Gminy Kłomnice wręczając drobne upominki. W dalszą drogę wraz ze sztafetą wystartowali uczniowie Zespołu Szkół w Rzerzyczach i młodzież z klubu sportowego Pogoń Kłomnice, których w dalszej trasie kolejno zmieniali uczniowie

z Zespołu Szkół w Witkowicach i Zespołu Szkół w Skrzydlowie. Naszych gości na ostatnim etapie sztafety pożegnała młodzież z Zespołu Szkół w Garnku biegnąca do granicy naszej gminy.

Współudział organizacji naszej Gminy w akcji Polska Biega przebiegła bardzo sprawnie i bez żadnych zakłóceń, za co należy pochwalić i podziękować nie tylko pracownikom Urzędu Gminy, GOK-u i ZEAS-u, ale również nauczycielom wychowania fizycznego z zespołów szkół i Prezesowi klubu Pogoń Kłomnice. Na największe jednak podziękowania zasłużyła nasza młodzież, która aktywnie wzięła udział w Sztafecie i tym samym dołożyła własną cegiełkę do realizacji misji Stowarzyszenia Klub Polska Biega. ■

Z życia L.K.S. „ORKAN” Rzerzeczyce

Euro dla naszych dziewcząt i chłopców!!!

Andrzej Śpiewak

W całym kraju trwa piłkarskie szaleństwo. Euro 2012 rozpala wyobraźnię, budzi ambicje. Wszyscy wierzymy, że już za 3 lata nasi piłkarze pokażą Europie i światu, że duch Wembley w nas nie umarł.

Ktoś mógłby zapytać: A co my mamy z tym wspólnego? Przecież nas to nie dotyczy. Nam stadionu nie wybudują. U nas nie mieszkają wybitni piłkarze.

Ale nie słuchajmy malkontentów. Może i nie mamy w Rzerzyczach mistrzowskiego stadionu, jednak nie przeszkadza to naszym piłkarzom i piłkarkom w odnośzeniu sukcesów. Tak,

tak. Nie pomylili się Państwo. Piłkarzom. Otóż niedawno w klubie Orkan

zawiązała się dziewczęca sekcja piłki nożnej. Trenerem, a właściwie trener-
»»

	1	2	3	4	5	6	7	8
1. Raków Częstochowa		-:-	4:2	-:-	-:-	8:0	4:0	11:0
2. Orkan Rzerzeczyce	0:3		3:1	3:1	-:-	-:-	4:0	4:1
3. Ajaks I Częstochowa	-:-	-:-		-:-	5:3	3:1	5:2	4:2
4. Warta Mstów	1:4	-:-	1:3		7:4	-:-	4:3	-:-
5. Victoria Częstochowa	1:9	1:6	-:-	3:4		4:0	-:-	-:-
6. MKS Myszków	1:3	3:0	-:-	5:5	-:-		2:1	-:-
7. Ajaks II Częstochowa	0:4	1:2	-:-	-:-	0:4	-:-		6:0
8. KS Włodar Częstochowa	-:-	-:-	2:6	1:4	1:3	4:4	-:-	

L.p. ▲	Nazwa drużyny	Mecze	Z	R	P	Zd.	Str.	+/-	Pkt
1. ➡	Raków Częstochowa	9	9	0	0	50	5	+45	27
2. ➡	Orkan Rzerzeczyce	8	6	0	2	22	11	+11	18
3. ➡	Ajaks I Częstochowa	8	6	0	2	29	18	+11	18
4. ➡	Warta Mstów	8	4	1	3	27	26	+1	13
5. ➡	Victoria Częstochowa	8	3	0	5	23	32	-9	9
6. ➡	MKS Myszków	8	2	2	4	16	28	-12	8
7. ➡	Ajaks II Częstochowa	9	1	0	8	13	29	-16	3
8. ➡	KS Włodar Częstochowa	8	0	1	7	11	42	-31	1

► kę drużyny jest pani Beata Pluta, nauczycielka Zespołu Szkół w Skrzydłowie. Choć sekcja działa od niedawna, zawodniczki już odniosły pierwszy, i to znaczący, sukces - zajęły I miejsce w powiatowych eliminacjach Turnieju „Piłkarska Kadra CzeKa”. Dzięki temu zwycięstwu będą walczyły o mistrzostwo województwa Śląskiego. Turniej organizowany jest pod patronatem Ludowych Zespołów Sportowych. Przeciwniczkami naszych dziewcząt będą zawodniczki zrzeszone w klubie ISD Gol Częstochowa. Mamy nadzieję, że młodym piłkarkom szczęście dopisze i tym razem.

Myliłby się ten, kto by uważał, że na uznanie zasługuje tylko żeńska część klubu. Udział w treningach opłacał się także chłopcom. Młoda drużyna Orkana również zajęła I miejsce we wspomnianym Turnieju „Piłkarska Kadra CzeKa”. Przyszli reprezentanci pokonali wszystkich przeciwników (Pilica Koniecpol 1:0, Metal Rzeki 2:0, Lotnik Kościelec 2:0) i w ten sposób awansowali do rozgrywek międzypowiatowych w których pokonali reprezentacje powiatu Kłobuckiego Grom Miedźno 4 do 0, a stawką był wyjazd na mistrzostwa województwa Śląskiego do Dankowic w powiecie Bielsko

Biała. Wierzmy, że na tym nie skończy się sukcesy młodych piłkarzy.

Nie można zapominać, że jednocześnie chłopcy walczą o mistrzostwo I Ligi Trampkarzy Starszych. Po pierwszej rundzie rozgrywek drużyna Orkana zajmuje II miejsce w tabeli, ustępując tylko klubowi RKS Raków Częstochowa.

Jak widać, nawet „daleko od szosy” można osiągnąć wiele. Nie potrzeba najnowocześniejszego sprzętu i wielkich aren sportowych, by odnosić sukcesy. Wystarczą chęci, zapał i aspiracje do osiągnięcia wyników. ■

Listy czytelników

Ziemia należy do człowieka, człowiek należy do ziemi, cokolwiek przydarzy się ziemi - przydarzy się człowiekowi

Stanisław Adamski

... Człowiek nie utkał pajęczyny życia, jest nitką w tej pajęczynie. Niszczą pajęczynę życia, niszczy samego siebie. Wiemy, jak w drzewach krążą soki, tak jak znamy drogi krążącej w naszych żyłach krwi. Jesteśmy częścią ziemi, a ona jest częścią nas. Wonne kwiaty to nasze siostry. Niedźwiedź, jeleni, wielki orzeł to nasi bracia. Skaliste grzbiety, soczystość łąk, ciepło bijące z końskiego ciała i człowiek - wszystko to należy do jednej rodziny. Lśniące woda w potokach i rzekach to nie po prostu woda, ale krew naszych przodków. Jeśli sprzedamy wam naszą ziemię, musicie pamiętać, że jest ona święta. Ulotna zjawia odbijająca się w jasnym zwierciadle jeziora mówi o zdarzeniach i pamiętnych faktach w życiu mego ludu. Szmer wody to głos mego ojca.

Te głęboko mądre słowa wypowiedział wódz plemienia indian Duwanish o imieniu Seattle do Franklina Pierca - prezydenta Stanów Zjednoczonych. A był przecież analfabetą. Amerykanie w uznaniu jego mądrości nazwali jego imieniem nowo powstałe miasto. Nasi przodkowie również darzyli przyrodę wielkim szacunkiem. Pisałem o tym w moim liście publikowanym w lutym numerze Gazety.

Chodziło mi o to, aby nasza społeczność przeciwstawiła się tym, którzy

podpalają trawy. Efekt był taki, że podpalono łąki w Garnku przy rzece Warcie. I nie przeszkodziła rzeka. W Kraczewicach zapalił się kompleks leśny o powierzchni 5 ha. To cud, że ogień sam zgasł. Następnym razem może tak się nie stać. Po tej stronie rzeki w Kraczewicach jest wiele lasów. Głównie sosnowych. Z telewizji znamy okropieństwo takiego pożaru. Jeżeli taki pożar, nawet ugaszony przez straż (wiatr roznieci w nocy, mogą zginąć ludzie. Podpalacz nie będzie już zwykłym durniem ale mordercą. I z taką świadomością będzie musiał żyć do końca swoich dni. I nie sam. Wy wszyscy, jego rodzina, sąsiedzi, bo mogliście przeszkodzić a tego nikt nie uczynił. Tych słów nie kieruję do podpalaczy, bo to głupcy, u których zamiast rozumu wykształcił się instynkt mordercy. Oni nawet tego nie będą czytać. Kieruję to do mądrych jakimi jesteście wszyscy. Nie bądźcie obojętni na głupotę i bestialstwo swojego sąsiada. Do tego listu załączam rysunek pokolorowany przez Joasię — uczennicę szkoły w Garnku. Mama dziewczynki nie życzyła sobie abym ujawnił jej nazwisko. Joasiu - i tak wszyscy się domyśla że to Ty malowałaś. Dziękuję Tobie i wszystkim nauczycielom ze szkoły w Garnku którzy przyczynili się do uwrażliwie-

nia dzieci na krzywdę jaką podpalacz wyrządza zwierzętom. Mam nadzieję że nauczyciele innych szkół przyłączą się i każdego roku będą poruszać taki temat z dziećmi, aby udało się zaszczerpić w młodych sercach szacunek do przyrody. Dziękuję Komendantowi Komisarjatu Policji w Kłomnicach za obietnicę wykrywania sprawców i ich przykładowego karania. I wierzę, że słowa dotrzyma. Paplanina przysługuje kobietom i politykom, u mężczyzny liczy się honor i skuteczność. Pan Komendant jest policjantem, a nie politykiem i nie może sobie pozwolić na pełnienie funkcji narodowego błazna. A ja po pierwszym sukcesie odrębnym pismem Mu podziękuję. ■

**USŁUGI PROJEKTOWE,
NADZORY BUDOWLANE,
KOSZTORYSY,
PORADY BUDOWLANE,
ŚWIADECTWA
CHARAKTERYSTYKI
ENERGETYCZNEJ**

mgr inż. Grzegorz Jureczko
ul. Sobieskiego 83, Zawada
42-270 Kłomnice
tel. 034 329 70 93,
tel. kom. 0 604 34 62 73



Koncert z okazji 92-rocznicy śmierci Edwarda Reszke



Zespół „Grusza”



Uczestnicy IV Marszu na Orientację



Poska biega!!!



Międzygminny Turniej o Puchar Wójta



Dziewczęca sekcja piłki nożnej



Byliśmy na Jasnej Górze



Festiwal Nauki

**NIE POZWÓŁ OKRUTNEMU
SĄSIADOWI NA TAKIE
BESTIALSTWO !**

